

dziennik

WSCHODNI

ŚRODA 16 WRZEŚNIA 2020 r.

Zamieszanie z klaczą
za 5,5 mln złotych

Licytację klaczy Perfinka podczas sierpniowej aukcji Pride of Poland okrzyknięto sukcesem. Okazuje się jednak, że arabska księżniczka, do której miała trafić klacz, wcale jej nie chce. Z kolei organizator aukcji uspokaja, że problemu nie ma.

STRONA 2

W liceach coraz mniej wiary w religię

TREND Kilkunastu maturzystów, uczniów jednej tylko klasy I LO w Lublinie, zrezygnowało na początku roku szkolnego z udziału w lekcjach religii. Podobne decyzje licealiści podejmują coraz częściej

Agnieszka Kasperska

To, że z udziału w lekcjach religii rezygnują uczniowie ostatnich klas liceów ogólnokształcących i techników, widać już od kilku lat. – Uważam, że w moim wieku decyzję o chodzeniu lub nie na religię każdy może podjąć sam. Jest to sprawa indywidualna, dotycząca wiary – mówi Dziennikowi 16-latek, uczeń II klasy jednego z lubelskich liceów ogólnokształcących.

– W naszej szkole to decyzje utrzymujące się co roku na podobnym poziomie – przyznaje Grzegorz Lech, dyrektor III LO im. Unii Lubelskiej w Lublinie. – Najczęściej rezygnują w klasach maturalnych nie kierując się przy tym kwestiami światopoglądowymi, ale sprawami organizacyjnymi. To zajęcia nieobowiązkowe, a oni chcą mieć po prostu więcej czasu dla siebie.

Najczęściej takie decyzje podejmowane są w klasie maturalnej. Część uczniów dokonuje je na przekór rodzicom podkreślając, że są pełnoletni i mogą decydować o sobie. Inni przekonują rodziców, że religia za bardzo ich obciąża, a oni potrzebują więcej czasu, żeby przygotować się do egzaminu. – Nie liczyłam tego, ale w tym roku takich decyzji jest na pewno więcej niż w minionych latach – słyszymy w innej z lubelskich szkół średnich.



– Na religię uczęszcza w tym roku mniej uczniów niż w latach ubiegłych. Myślę, że dzieje się to z uwagi na plan lekcji, ale są pewnie też inne względy

– uważa Stanisław Stoń, dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica. Na temat klasy, która zrezygnowała z nauki religii, mówić nie chce. Przyznaje tylko, że mowa o klasie maturalnej i że z udziału w nieobowiązkowych zajęciach zrezygnowało kilkanaście osób.

– Z kilkoma rozmawiałem. Mówią, że mają za dużo lekcji w ciągu tygodnia i chcą mieć więcej czasu.

Statystyka pokazuje, że im uczniowie starsi, tym na religię chodzą rzadziej. – Z danych Wydziału Katechetycznego lubelskiej kurii wynika, że w poprzednich latach na katechezę w szkołach średnich uczęszczało ponad 80 proc. uczniów objętych obowiązkiem szkolnym. W szkołach podstawowych ten odsetek wynosi ponad 90 proc. Nie obserwujemy więc jakiegoś drastycznego załamania – podkreśla ks. dr Adam Jaszczyk, wicekanclerz Kurii Metropolitalnej w Lublinie.

Najmniej uczniów na religię chodzi w ostatnich klasach szkół średnich – to około 70 proc.

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Z ostatniego raportu CBOS „Młodzież 2018” wynika, że dwa lata temu udział w lekcjach religii w szkole deklarowało 70 proc. uczniów ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych, „a więc najmniej w historii naszych pomiarów”.

– Niekiedy stawia się zarzut, że młodzież jest nie-

zadowolona z katechezy – komentuje ks. Jaszczyk. – Przy wszystkich zastrzeżeniach do tego przedmiotu, często zasadnych, jest to opinia zmanipulowana. Ostatnio przytoczono statystyki dotyczące zadowolenia uczniów z poszczególnych przedmiotów. Uczniowie są krytycznie nastawieni do większości zajęć szkolnych, w dużo większym stopniu do matematyki czy języka polskiego. Jedynym przedmiotem, do którego aż 90 procent miało odnosić się pozytywnie, było wychowanie fizyczne – podkreśla ks. Jaszczyk.

Krzyż na wirusa

WIARA W Borzechowie stanął krzyż morowy. – Nie ochroni nas przed wirusem jak chociażby maseczka ochronna.

Stanął po to, aby przypominać nam, że jest jeszcze ktoś, do kogo możemy się zwracać w trudnych sytuacjach pandemii – zaznacza jeden z inicjatorów postawienia krzyża.

STRONA 2

Krzysztof Żuk idzie do sądu za „złodzieja”

KONFLIKT Prezydent Lublina (PO) pozwał do sądu trzech radnych PiS za słowa, że to on zlecił kontrowersyjną, nocną akcję przesadzania drzew z ul. Lipowej. Krzysztof Żuk oczekuje zasądzenia od radnych 30 tys. zł na cele charytatywne

STRONA 3

Prezydent oskarżał, teraz sam jest podejrzany

PRAWO Znamy już dokładne zarzuty, jakie śledczy postavili prezydentowi Zamościa.

Andrzej Wnuk dwukrotnie składał fałszywe zeznania przed sądem – dowodzi prokuratura. Prezydent nie przyznaje się do winy

STRONA 3

„Plandemia” i „sataniści” na budynku sanepidu

„Służycie sataniście”, „Naród was rozliczy!”, „Plandemia”, „Łapy won od naszych dzieci”. Takie napisy pojawiły się w weekend na budynku sanepidu w Zamościu. Był też symbol Polskiej Walczącej i pentagram, czyli symbol szatana. Policja szuka sprawców.

– Napisy zauważyliśmy w niedzielę, pojawiły się z tyłu i od frontu naszego budynku. Przed południem zadzwonił do mnie w tej sprawie jeden z naszych pracowników, który przejeżdżał obok stacji i je

zauważył. Od razu zawiadomiliśmy policję – mówi Stanisław Jaślikowski, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Zamościu. – Policja wystąpi prawdopodobnie do banku, który mieści się obok naszej siedziby, o udostępnienie zapisów monitoringu. Rozważamy też zakup własnego sprzętu, w razie gdyby takie sytuacje się powtarzały.

Kto to mógł zrobić? – Napisy mogą wskazywać na grupę osób, które nie



wierzą w pandemię i zagrożenie koronawirusem, a wierzą w teorie spiskowe z tym związane. Pojawienie się napisów na naszym

Napisy na budynku zamojskiego sanepidu pojawiły się w miniony weekend. Już zostały usunięte

FOT. POLICJA

budynku zbiegło się w czasie z sobotnim protestem w Warszawie pod hasłem „Zatrzymać plandemię” – zwraca uwagę Jaślikowski. – Dlatego przypuszczamy, że mogą za tym stać lokalni aktywiści tego nurtu. Do tej pory nie mieliśmy żadnych podobnych sytuacji ani np. podejrzanych telefonów. Zdarzało się natomiast, że osoby, z którymi mieliśmy kontakt, np. w związku z konkretnym ogniskiem epidemicznym, twierdziły, że nie wierzą w epidemię, że to kłamstwo.

Jak dodaje dyrektor, napisy zostały już zamalowane. A policja szuka sprawców. – Wystąpiliśmy już do banku o udostępnienie materiałów z monitoringu. Działania prowadzą też dzielnicowi, przepytują mieszkańców – informuje st. asp. Dorota Krukowska-Bubiło, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Zamościu i dodaje, że to jak dotąd jedyne takie zgłoszenie w powiecie zamojskim.

Za takie wykroczenie grozi grzywna do 5 tys. zł, a nawet kara pozbawienia wolności do miesiąca.

Zamieszanie z klaczą za 5,5 miliona złotych

PROBLEM Licytację klaczy Perfinka podczas sierpniowej aukcji Pride of Poland okrzyknięto sukcesem. Okazuje się jednak, że arabska księżniczka, do której miała trafić klacz, wcale jej nie chce. Z kolei organizator aukcji uspokaja, że problemu nie ma

Ewelina Burda

O kontrowersjach wokół tej transakcji pisze dziennik „Rzeczpospolita”. Perfinka z Białki to prawdziwa gwiazda wybiegów: ma na swoim koncie wiceczempionat świata i czempionat Europy w klasie młodzieżowej. Miała być ozdobą aukcji w Janowie. I tak faktycznie się stało. Wylicytowano ją za 1 mln 250 tys. euro, co w przeliczeniu na złotówki daje 5,5 mln zł. Różnice w wartości Parfianki widać w zestawieniu: podczas Pride of Poland za pozostałe wylicytowane 9 koni zapłacono w sumie 350 tys. euro.

Pierwsza informacja była taka, że klacz trafi do księżniczki Jamili Bint Abdul Majeed Bin Saud Bin Abdulaziz z Arabii Saudyjskiej. W jej imieniu Perfinkę licytował dyplomata z ambasady Arabii Saudyjskiej w Warszawie Mohammed Altamimi. Ale jak ustaliła „Rzeczpospolita”, „poinformował on stadninę w Białce, że kupująca chce odsprzedać Perfinkę. Tłumaczył, że on sam miał zgodę arabskiej księżniczki na licytację klaczy zaledwie do 400 tys. euro, a więc kwoty trzykrotnie mniejszej”. Tymczasem kara za nieopłacenie transakcji wynosi 40 proc. wylicytowanej kwoty, czyli w tym przypadku byłoby to 0,5 mln euro. Ale z informacji, do których dotarła „Rzeczpospolita”, wynika, że strony próbują



Perfinka za kilka dni ma wrócić z dzierżawy w Stanach Zjednoczonych do Polski. Wciąż nie wiadomo, czy jej nabywca wpłaci pieniądze wylicytowane podczas aukcji

FOT. JACEK SZYDŁOWSKI

się dogadać w inny sposób. „Zakup Perfinki zaproponowano Mohammedowi Al Otaibi ze stadniny Al Jawza Stud – to drugi kupiec z Arabii Saudyjskiej, który za-

kończył licytację na kwocie 1 mln 225 tys. euro Al Jawza Stud miała dostać propozycję zakupu Perfinki za dokładnie taką samą kwotę, jaką wylicytowała arabska

księżniczka. Ale arabska stadnina chce negocjować cenę. – Kupujący, czyli pośrednik, jest ten sam: to pracownik ambasady – podkre-

śla Tomasz Chalimoniuk, pełnomocnik ministra do spraw hodowli koni i prezes Polskiego Klubu Wyścigów Konnych, który organizował aukcję. – Pośrednik reprezentował dwóch klientów. Zmienił się finalny odbiorca. Ale to już jest poza nami. W każdym razie klient się nie wycofywał – uspokaja Chalimoniuk.

Zapewnia jednocześnie, że umowa została już zawarta. – Mamy wszystko na piśmie, pieniądze będą się zgadzać – dodaje pełnomocnik. 19 września Perfinka wróci z dzierżawy do Polski. – Wtedy kupujący ma kilka dni na zapłatę – mówi Chalimoniuk.

Prof. Krystyna Chmiel z Białej Podlaskiej, znawczyni koni arabskich i stała uczestniczka janowskich aukcji przyznaje, że nie zna kulis tej transakcji. – Ale gdzie w grę wchodzi duży pieniądz, rodzi się pokusa do przekrętów – ocenia.

Przypomnijmy, że kilka dni temu zmienił się prezes stadniny w Janowie Podlaskim. Ze stanowiska po 5 miesiącach zrezygnował Marek Gawlik. Zastąpił go Lucjan Cichosz, były senator i poseł PiS. Nowy szef od kilku dni jest nieuchwytny dla mediów.

EWELENA BURDA

Krzyż pandemiczny stanął przy krzyżówce

W Borzechowie (powiat lubelski) stanął krzyż morowy. – Krzyż nie ochroni nas przed wirusem jak chociażby maseczka ochronna. Stanął po to, aby przypominać nam, że jest jeszcze ktoś, do kogo możemy się zwracać w trudnych sytuacjach pandemii, czy jakiegos niepokoju – zaznacza Jerzy Wawerek, jeden z inicjatorów postawienia krzyża. Krzyże morowe były bardzo popularne w Polsce od XVIII w. Były fundowane w związku z zarazą. Krzyż z Borzechowa został ustawiony w miejscu wcześniejszego, który przy skrzyżowaniu dróg stał ponad 80 lat. – To była inicjatywa mieszkańców Borzechowa. W odbudowę krzyża pandemicznego zaangażowało się blisko 100 osób – relacjonuje działania społecznego komitetu, Jerzy Wawerek. Blisko 5-metrowy krzyż ustawiony przy skrzyżowaniu dróg, w kierunku Kłodnicy i Kępy, stanął w miejscu wcześniejszego drewnianego

krzyża dwuramiennego. – Został ustawiony w 1915 r. przez mieszkańców Borzechowa – rodzinę Kowalskich. Według przekazów, w tym miejscu podczas działań wojennych prawdopodobnie zginęło dwoje dzieci i tutaj zostały też pochowane – opowiada Jerzy Wawerek. Później, w 1920 r., podczas epidemii tyfusu, w pobliżu tego krzyża stanął drugi – jednoramienny. – Pierwotny krzyż postawili nasi przodkowie, my go odbudowaliśmy m.in. ze względu na to, aby tę historię upamiętnić. Wrócił na swoje miejsce. Komitet Społeczny Odbudowy Krzyża Dwuramiennego św. Zachariasza informuje, że odbudowa krzyża dwuramiennego, renowację krzyża jednoramiennego oraz powstanie tablicy drewnianej zostało wsparte głównie przez mieszkańców: Borzechowa Południe, Borzechowa, Koloni Borzechów, Kępy Borzechowskiej, a także przez mieszkańców Majdanu Skrzynieckiego. (AA)



Krzyż morowy ma 5 metrów wysokości. Wrócił na miejsce innego, który uległ naturalnemu zniszczeniu

FOT. INICJATORZY AKCJI

Wracają pracownicy z zagranicy

P przed wybuchem epidemii w rejestrach lubelskiego ZUS było prawie 19 tys. obcokrajowców. Potem zaczęli wyjeżdżać, ale teraz wracają. I jest ich już ponad 20,7 tysiąca. – Z danych ZUS wynika, że na koniec sierpnia obcokrajowców zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych w regionie było już więcej niż przed epidemią Covid-19 – przyznaje Małgorzata Korba, rzecznik oddziału ZUS w Lublinie. Kiedy z powodu pandemii gospodarka praktycznie stanęła, liczba obcokrajowców odnotowanych przez ZUS spadła o około pół tysiąca. – Czyli najmniej w porównaniu do innych regionów – zaznacza Korba. Jednak już od czerwca cudzoziemcy zaczęli wracać do pracy. Na koniec sierpnia lubelski ZUS doliczył się 20,7 tys. obcokrajowców. – Najwięcej wśród nich

jest obywateli Ukrainy – 13,3 tys. osób. Mniej liczni są Białorusini – ponad 5 tys. ubezpieczonych – podlicza Korba. Z danych Zakładu wynika, że niemal dwie trzecie ubezpieczonych cudzoziemców pracuje na umowę o pracę, a prawie 900 osób prowadzi własną działalność gospodarczą. Sytuacja w skali całej Polski jest jednak nieco odmienna. Na koniec sierpnia w ZUS zgłoszonych było 658 tys. obcokrajowców, czyli o 30 tys. więcej niż miesiąc wcześniej, ale mniej niż w lutym tego roku. ZUS szacuje, że lutowe dane zostaną przekroczone pod koniec września. W całej Polsce na koniec sierpnia ubezpieczenie w ZUS miało 480,9 tys. obywateli Ukrainy. Na drugim miejscu byli Białorusini (44,1 tys.), na trzecim Gruzini (10,5 tys.).

SKO

dziennik Wschodni

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.

Siedziba redakcji:
ul. 3 Maja 18/2 (I piętro),
20-078 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawca: Agnieszka Mazuś, tel. 691 770 061,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail: dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 697 770 405,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 697 770 357,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Białka Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Wojciech Zakrzewski, tel. 691 770 009,
e-mail: wojciech.zakrzewski@dziennikwschodni.pl
Zamość: Agnieszka Dybek, tel. 697 770 423,
e-mail: agnieszka.dybek@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Dyrektor Grzegorz Zubala,
tel. 519 503 529
e-mail: grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966,
fax 81 46 26 988, **Oferta:** 81 46 26 801,
e-mail: jakuszezka@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: 3 Maja 18/2 (parter), 20-078 Lublin
Terenowe oddziały:
Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 691 770 009,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355.

Druk: AGORA S.A.



Krzysztof Żuk idzie do sądu za „metodę złodzieja”

KONFLIKT Prezydent Lublina (PO) pozwał do sądu trzech radnych PiS za słowa, że to on zlecił kontrowersyjną, nocną akcję przesadzania drzew z ul. Lipowej. Krzysztof Żuk oczekuje zasądzenia od radnych 30 tys. zł na cele charytatywne

Dominik Smaga

Słowa, które oburzyły prezydenta, znalazły się w zawiadomieniu złożonym do prokuratury przez miejskich radnych: Piotra Gawryszczaka, Roberta Derewendę i Marcina Jakóbczyka. Ich donos dotyczył „możliwości popełnienia przestępstwa” przez prezydenta w związku z wydarzeniami, do których doszło na ul. Lipowej w nocy z 31 maja na 1 czerwca.

Przypomnijmy: pamiętnej nocy na Lipową przyjechała maszyna do przesadzania drzew i zaczęła wyciągać z ziemi lipy przeznaczone do przesadzenia w związku z poszerzaniem jezdni. Hałas postawił na nogi okolicznych mieszkańców. W efekcie przepędzili robotników, uniemożliwiając im wykopanie szóstego drzewa. Mieszkańcy byli tym bardziej oburzeni, że działo się to za ledwie kilka godzin po ich

proteście przeciw usuwaniu zieleni z ulicy.

Już następnego dnia miejscy urzędnicy, włącznie z zastępcą prezydenta, przyznali, że prowadzenie takich prac nocą było „niefortunne” i stwierdzili, że nie było uzgodnione z miastem. Ostrzej nazywali to radni z opozycyjnego względem prezydenta klubu PiS.

– To działanie metodą złodzieja, który przychodzi w nocy

– mówił Piotr Gawryszczak, szef klubu PiS. Z dwoma innymi radnymi złożył do prokuratury zawiadomienie. Jego treść dotknęła Żuka.

– Z treści przywołanego zawiadomienia wynika bowiem wprost, że prezydent wydał polecenie usunięcia drzew w pasie drogowym przy ul. Lipowej w Lublinie oraz że działanie takie zostało podjęte na zlecenie Krzysztofa Żuka



Radni PiS podczas konferencji prasowej na temat nocnej akcji przesadzania drzew z ul. Lipowej. Od lewej: Marcin Jakóbczyk, Piotr Gawryszczak, Zbigniew Ławniczak i Robert Derewenda

FOT. DOMINIK SMAGA

w nocy, po godzinie 22, dnia 31 maja – tłumaczyła rzeczniczka Ratusza. Podkreślała, że ani prezydent nie dał zgody na nocną akcję, ani urzędnicy

nie byli o niej powiadomieni przez wykonawcę prac.

Prezydent oficjalnie wezwał radnych do odwołania urażających go słów. Zapo-

wiedział, że w przeciwnym razie pozwie ich do sądu za naruszenie dóbr osobistych. Dzień później radni przeprosili prezydenta, jeśli coś nie-

właściwie sformułowali, ale zastrzegali, że nie widzą podstaw do publikacji oświadczenia, którego zamieszczenia oczekiwał od nich Żuk.

– W związku z brakiem reakcji na wezwanie, prezydent zapowiedział, że skieruje sprawę na drogę sądową oczekując jednocześnie wpłaty 30 tys. zł na rzecz Hospicjum Dobrego Samarytanina w Lublinie i tak też uczynił – potwierdziła Dziennikowi Katarzyna Duma, rzeczniczka prezydenta. Pozew z powodztwa cywilnego w imieniu Żuka złożył adwokat.

– Ja i moi koledzy radni nie napisaliśmy nieprawdy w zawiadomieniu – komentuje przewodniczący Gawryszczak. – Przedstawiliśmy sytuację tak, jak wyglądała. Czyli że działania były realizowane de facto na zlecenie miasta, w związku z tym prezydent odpowiada za wszystko, co się dzieje na terenie miasta. Cóż, będziemy się sądzić.

Naukowy park wciąż na minusie

Pod koniec miesiąca będą znane wyniki audytów w Lubelskim Parku Naukowo-Technologicznym. Po niedawnych zmianach kadrowych władze województwa na razie rezygnują z poszukiwań nowego prezesa spółki. A Park w pierwszym półroczu zaliczył stratę finansową.

Personalna karuzela w spółce, w której blisko 97 proc. udziałów ma samorząd województwa lubelskiego (pozostałe należą do Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie), rozpoczęło się

w maju. Z funkcji członka zarządu zrezygnował Paweł Bryda. Oficjalny powód: sprawy osobiste. Na początku lipca rada nadzorcza LPNT odwołała prezesa Marcina Wieczorka.

Zaznaczmy, że Wieczorek i Bryda spółką kierowali od stycznia 2019 roku. Powołani zostali tuż po przejęciu władzy w województwie przez PiS. Teraz obowiązki prezesa pełni Tomasz Szumowski. To lubelski przedsiębiorca, spółką zarządza jednoosobowo.

Jeszcze w sierpniu w nieoficjalnych rozmowach

trwały spekulacje dotyczące obsady fotela prezesa parku. Najczęściej padało nazwisko Marka Krakowskiego, byłego sekretarza lubelskich struktur PiS, który w przeszłości był m.in. dyrektorem Centrum Spotkania Kultur. On sam pytany przez nas, pogłoskom zaprzeczał. Wiemy o co najmniej jeszcze jednej kandydaturze.

– Było kilku chętnych, ale kiedy dowiadywali się, co się tu dzieje, w ostatniej chwili rezygnowali. Z kolei pan Szumowski zapowiedział, że zostanie co najwyżej do końca roku – mówi nam

anonimowo osoba związana z parkiem.

W Urzędzie Marszałkowskim słyszymy, że w najbliższym czasie nie jest planowane ogłoszenie konkursu na prezesa LPNT. – Nie szukamy nikogo na to stanowisko – przyznaje Remigiusz Małecki, rzecznik prasowy marszałka województwa.

– Przyszedłem tu z pewnymi zadaniami. Ale okazało się, że tych zadań jest więcej. Dlatego dopóki nie doprowadzę tych tematów do końca, pozostanę na stanowisku – mówi Dziennikowi Tomasz Szumowski.

Nieoficjalnie mówi się, że chodzi m.in. o kwestie związane z zaniebdaniami przy jednym z projektów, przez co spółka mogła być zmuszona do zwrotu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości 14 mln zł, czy nieścisłości przy jednym z przetargów. Dopiero kilka dni temu został też przygotowany bilans finansowy za pierwsze półrocze tego roku. Spółka przyniosła w tym czasie stratę w wysokości 1,23 mln zł (strata za cały 2019 rok wyniosła 3,16 mln zł, a za 2018 rok – 6,2 mln zł).

Prezes zaznacza, że do wyników finansowych będzie mógł się odnieść pod koniec miesiąca. Wtedy mają być znane wyniki przeprowadzonych w instytucji audytów. – Ze względu na to, co się działo za poprzedniego zarządu, pojawiły się zaszłości, które powodują, że ten rok jest nietypowy. Paradoksalnie sama pandemia działa na naszą korzyść, bo pozwala pewnie rzeczy na spokojnie wyprowadzić i zacząć działać bez niepotrzebnego bagażu – mówi Szumowski.

TOMASZ MACIUSZCZAK

Prezydent oskarżał, teraz sam jest podejrzany

ZAMOŚĆ Znamy już dokładne zarzuty, jakie śledczy postawili prezydentowi Zamościa. Andrzej Wnuk dwukrotnie składał fałszywe zeznania przed sądem – dowodzi prokuratura. Prezydent nie przyznaje się do winy

Jacek Szydłowski

O sprawie informowaliśmy we wtorek. Prezydent Zamościa popierany przez PiS stanął przed prokuratorem w związku ze sprawą sprzed czterech lat. Zamojscy radni chcieli wówczas pozbawić mandatu Marka Kudelę (wtedy radnego z ramienia PO). Pojawiły się bowiem informacje, że radny nie mieszka w Zamościu, a w Sitańcu. Głównym dowodem miało być nagranie wideo.

Radny Kudela przekonywał wtedy, że to prezydent Andrzej Wnuk nagrywał jego i jego rodzinę przed posesją w Sitańcu. Prezydent za-



FOT. KAZIMIERZ CHMIEL

Za składanie fałszywych zeznań prezydentowi Zamościa Andrzejowi Wnukowi grozi od 6 miesięcy do 8 lat więzienia

przeczał. Twierdził, że dostał nagranie od anonimowej osoby, która miała przynieść je do urzędu.

Andrzej Wnuk oskarżył radnego o pomówienie. W lipcu 2018 sąd uniewinnił jednak radnego uznając, że jego wypowiedzi były prawdziwe. Nagranie, które trafiło do radnych, wykonano kamerą samochodową. Podczas procesu okazało się, że Andrzej Wnuk parkował niedaleko posesji radnego. Biegli ocenili, że materiał powstał w takim modelu samochodu, jakim poruszał się wówczas prezydent. Nie odnaleziono osoby, która miała przekazać nagranie urzędnikom.

Oskarżanie radnego obróciło się przeciwko prezydentowi. Skoro zdaniem sądu Marek Kudela mówił prawdę, to Andrzej Wnuk kłamał – ocenił pełnomocnik radnego i zawiadomił o sprawie śledczych. Sprawa trafiła do Prokuratury Okręgowej w Siedlcach.

Materiał okazał się na tyle poważny, że 11 września śledczy postawili prezydentowi Zamościa zarzut składania fałszywych zeznań.

Jak informuje Radosław Romaniuk, prokurator okrę-

gowy w Siedlcach zarzut dotyczy zdarzenia, gdy Wnuk dwukrotnie, składając jako świadek zeznania przed Sądem Rejonowym w Zamościu, miał zeznać nieprawdę co do okoliczności pozyskania nagrania okolicy posesji Marka K.

Andrzej Wnuk miał również kłamać w sprawie daty zapisu nagrania. Jak informują śledczy, prezydent nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień.

– Nie przyznaję się do winy, bo przestępstwa żadnego nie popełniłem. To jest kolejny przypadek, gdy prokuratura daje się wpłacać w grę polityczną – komentował na swoim facebooko-

wym profilu Andrzej Wnuk. Dodał również, że to „na wniosek” radnego śledczy postawili mu zarzuty dotyczące składania fałszywych zeznań.

– Skala manipulacji opinią publiczną w tym krótkim wpisie jest wręcz niewiarygodna – ocenił w specjalnym oświadczeniu Marek Kudela. – Przestępstwo, o którym wspominał autor wpisu, nie jest przestępstwem ściganym na czyjkolwiek wniosek, tylko przestępstwem ściganym z urzędu. Sklasyfikowane jest ono jako przestępstwo przeciwko wymiarowi sprawiedliwości – przypomniał radny.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Żeby wytrzymał do czasu wymiany

BEZPIECZEŃSTWO W pilnym trybie wykonane ma być tymczasowe podparcie mostu na Bystrzycy, którym biegnie jezdnia al. Unii Lubelskiej prowadząca w kierunku ronda przy Gali. Konstrukcja jest w fatalnym

stanie. Na jej ratowanie zarezerwowano w miejskiej kasie niemal 1 mln zł.

Zarząd Dróg i Mostów ogłosił już przetarg na zaprojektowanie i wykonanie podparcia mostu w trzech miejscach. – Takie rozwiązanie

zapewni nośność podpory pośredniej, zlokalizowanej na prawym brzegu rzeki – informuje Justyna Góźdz z biura prasowego Ratusza.

Miejscy urzędnicy do 28 września zamierzają czekać na oferty od firm zaintere-

sowanych zleceniem, a wybierając zwycięską ofertę mają się w 60 proc. kierować najniższą ceną, zaś w 40 proc. deklarowanym okresem gwarancji.

Firma, której oferta zostanie wybrana, będzie się mu-

siała uwinąć z pracą w ciągu 50 dni od podpisania umowy. – Zgodnie z zakładanym harmonogramem prace przy moście miałyby się zakończyć jeszcze w tym roku – dodaje Góźdz.

Docelowo obydwie stare

mosty w ciągu al. Unii Lubelskiej mają być zastąpione nowymi. Przewidują to zamówione już przez miasto projekty przebudowy al. Unii Lubelskiej pomiędzy wjazdem do galerii handlowej Vivo! a rondem obok Gali. **(DRS)**

Prezydent zapowiada przyszły rok bez podwyżek

KOSZTY W Lublinie zamrożone mają być obecne stawki podatku od nieruchomości, opłaty za wywóz śmieci, parkowanie, przedszkola i żłobki oraz czynsze za mieszkania komunalne. Wczoraj prezydent ogłosił propozycje stawek podatków i opłat na rok 2021. Ogłosił także listę najważniejszych przyszłorocznych inwestycji

Dominik Smaga

Wczoraj minął termin, w którym prezydent był zobowiązany ogłosić swoje założenia do przyszłorocznego budżetu miasta. Musiał określić spodziewane wydatki oraz zadeklarować, które z podatków i opłat zamierza podnieść, a które zamrozić. Wszystko wskazuje na to, że mieszkańcy Lublina unikną podwyżek lokalnych podatków i opłat, nie licząc żłobków.

Śmieci bez zmian

Nie zaniósł się na podwyżkę opłat za wywóz śmieci. – Proponuje się utrzymanie obowiązującej od 1 lutego 2019 r. opłaty za odbiór odpadów – pisze prezydent Żuk w dokumencie przekazany wczoraj Radzie Miasta. Mieszkańcy zabudowy jednorodzinnej będą mogli wręcz zapłacić mniej, o ile zadeklarują, że część odpadów będą kompostować. Wynika to ze zmiany ogólnopolskich przepisów, która do końca

roku musi być uwzględniona przez Radę Miasta w lubelskiej tabeli opłat za wywóz odpadów.

Zamrożone miałyby być także obecne stawki podatku od nieruchomości, podatku od środków transportowych, czynsze za mieszkania komunalne, stawki opłat za pobyt w ośrodkach wsparcia i mieszkaniach chronionych, korzystanie z cmentarzy komunalnych na Majdanku i przy ul. Białej, czy korzystanie z szaletów miejskich. Ratusz nie zamierza przywracać w Lublinie opłaty targowej ani opłaty za posiadanie psa.

Październik i dość

Prezydent zapowiedział oficjalnie, że nie planuje zmiany cennika komunikacji miejskiej względem tego, który wejdzie w życie za niecały miesiąc. Przypomnijmy, że od 15 października bieżącego roku mają wzrosnąć ceny biletów okresowych dla osób, które nie wyrobią sobie Lubelskiej Karty Miejskiej

przyznawanej osobom płacącym podatki w Lublinie. Posiadacze takiej karty zapłacą za przejazdówki tyle, co obecnie.

Krzysztof Żuk proponuje również utrzymanie obecnych stawek opłat za postój w Strefie Płatnego Parkowania oraz opłat za zajęcie pasa drogowego (np. pod ogródek gastronomiczny lub reklamę). Nie wiadomo jeszcze, czy nie wzrosną stawki za odholowanie źle zaparkowanego pojazdu, bo to będzie zależeć od wyniku przetargu na świadczenie takiej usługi.

Drogie dzieci

W przyszłym roku zamrożone mają być opłaty za wychowanie przedszkolne oraz pobyt w bursach. Podrożeją za to żłobki, bo w nich opłata wynosi 10 proc. płacy minimalnej brutto obowiązującej w danym roku kalendarzowym. – Zgodnie z propozycjami rządu minimalne wynagrodzenie za pracę od 1 stycznia 2021 r. będzie wynosić 2800 zł, wobec

czego opłata za pobyt w żłobkach wyniesie 280 zł – informuje Żuk. Automatycznie wzrośnie również (do 70 zł miesięcznie za godzinę) opłata za opiekę powyżej 10 godzin dziennie.

Główne wydatki miasta

W ogłoszonym wczoraj zarządzeniu prezydent zapowiedział również najważniejsze przyszłoroczne inwestycje samorządu Lublina. Mowa o • budowie nowego dworca autobusowego między ul. Gazową a Młyńską, • przebudowie Al. Raclawickich, ul. Lipowej i ul. Poniatowskiego, • przebudowie ul. Wygodnej, • dostawie autobusów elektrycznych i trolejbusów, • budowie i przebudowie pętli komunikacji miejskiej, • uruchomieniu nowego systemu biletów elektronicznych.

Wszystkie wspomniane powyżej inwestycje są dofinansowane przez Unię Europejską, podobnie jak do- cieplenie następujących budynków oświatowych: • podstawówek

nr 6, 18 i 20, • Bursy Szkolnej nr 7, • Zespołu Szkół Budowlanych i • Zespołu Szkół Transportowo-Komunikacyjnych.

Za swoje i nie

Z własnych funduszy miasto zamierza wybudować w przyszłym roku • salę gimnastyczną dla I LO im. Staszica, • boisko wielofunkcyjne dla podstawówki przy Berylowej, • kanalizację deszczową w ul. Węglińce oraz • ul. Leszka i Ziemiowita.

Na trzy inne inwestycje prezydent zamierza zdobyć pieniądze z emisji obligacji. Mowa o • rozbudowie szkoły na Felinie wraz z powiększeniem jej kuchni i stołówki, • dobudowie segmentu przedszkolnego do szkoły przy Sławinkowskiej oraz • budowie nowego biurowca dla Urzędu Miasta w miejscu starego, przeznaczanego do rozbioru budynku przy Leszczyńskiego 20.

Ogłoszony przez prezydenta dokument trafi teraz do radnych.

Rodzinie Zmarłego

dr hab. n. med.

Marcina OLAJOSSEGO

wyrazy szczerego i głębokiego współczucia składają

Dyrekcja i Pracownicy Szpitala Neuropsychiatrycznego im. Prof. Mieczysława Kaczyńskiego SPZOZ w Lublinie

Tu poczekamy dłużej

UTRUDNIENIA Opóźni się otwarcie dla ruchu wyjazdu z ul. Łopacińskiego do Al. Raclawickich. Zgodnie z komunikatem wydanym wczoraj przez Urząd Miasta prace na ul. Łopacińskiego mogą trwać do niedzieli, 20 września.

Skłodowskiej później

UTRUDNIENIA Aż do 26 września przedłużą się niedogodności na ul. Skłodowskiej, z której nie można wyjechać do ul. Lipowej ze względu na budowę kanalizacji burzowej. Pierwotnie zapowiadano, że utrudnienia potrwać do 10 września, teraz okazało się, że prace znowu się przedłużą.

Tędy nie pojedziemy

UTRUDNIENIA Od soboty do wtorku zamknięte ma być dla samochodów osobowych skrzyżowanie ul. Lipowej z Okopową i Skłodowskiej. Przejazd będzie tylko dla autobusów i trolejbusów, które będą przepuszczane wahadłowo jednym pasem z Lipowej w Okopową oraz z Okopowej w Lipową.

(DRS)

Nie żyje prof. Olajosy

POŻEGNANIE Prof. Marcin Olajosy był kierownikiem Katedry i II Kliniki Psychiatrii i Rehabilitacji Psychiatrycznej SPSK1 w Lublinie. Ceniony specjalista psychiatra o bogatym dorobku naukowym, oddany pacjentom. Wieloletni pracownik Uniwersytetu Medycznego w Lublinie oraz szpitala klinicznego nr 1. Aktywnie udzielał się w organizacjach i towarzystwach naukowych.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w najbliższy piątek o godz. 13 w kaplicy cmentarnej przy ul. Lipowej.

(OPRAC. KP)

Uważaj, bo przebudowa

UTRUDNIENIA Wczoraj na al. Solidarności zaczęły się prace przy budowie dodatkowego pasa ruchu, który będzie zjazdem do nowej części szpitala przy ul. Staszica. Z tego powodu utrudniony jest przejazd w stronę Zamku na odcinku od ul. Dolnej 3 Maja do ul. Wodopojnej. Na tym fragmencie można się spodziewać czasowego zamykania skrajnego prawego pasa ruchu, obowiązuje też ograniczenie prędkości do 40 km/h. Utrudnienia dotyczą też pieszych, którzy są zmuszeni do przejścia na drugą stronę al. Solidarności. Zmiany mogą obowiązywać nawet do 14 października.

(DRS)

Wiecej operacji i nowe technologie

SŁUŻBA ZDROWIA Klinika Okulistyki SPSK1 w Lublinie przyjmuje pacjentów na operacje zaćmy w nowym trybie dwuzmianowym: rano i popołudniu

– Operujemy od rana do godz. 20. Chodzi o zwiększenie dostępności do tych operacji i nadrobienie ok. 10 tygodni lockdownu, kiedy nie mogliśmy przyjmować pacjentów – mówi prof. Robert Rejdak, kierownik kliniki i prorektor ds. umiędzynarodowienia i cyfryzacji Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Tłumaczy: Zgłasza się do nas sporo pacjentów z zaawansowaną chorobą, a wówczas operacja ma niestety trudniejszy przebieg. W przypadku zaćmy takie czekanie nigdy nie jest obojętne, zabieg najlepiej wykonać tak szybko, jak się da.

Chodzi też o bezpieczeństwo epidemiologiczne.

– Chcemy ograniczyć zjawisko gromadzenia się pacjentów przed kliniką, co ma miejsce przede wszystkim rano – zaznacza szef lubelskiej kliniki.

To nie jedyna dobra wiadomość. W ubiegłym tygodniu przy Chmielnej została przeprowadzona pierwsza w Europie operacja zaćmy z wykorzystaniem innowacyjnego systemu chirurgii 3D. Zabieg wykonał prof. Robert Rejdak.



– To pierwszy zarejestrowany sprzęt przeznaczony do chirurgii zaćmy i chirurgii przedniego odcinka oka. Może być wykorzystywany w leczeniu chorób rogówki, w zabiegach przeciwnaskrowych oraz na aparacie

Prof. Robert Rejdak, kierownik kliniki i prorektor ds. umiędzynarodowienia i cyfryzacji Uniwersytetu Medycznego w Lublinie podczas operacji

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

ochronnym oka – mówi prof. Rejdak.

Lekarz wykonujący zabieg patrzy nie przez okular mikroskopu operacyjnego, lecz obserwuje mikroskopowy obraz przesyłany z kamery 3D na ogrom-

ny, płaski monitor. Dzięki temu dowolna liczba osób może przy użyciu okularów 3D śledzić przebieg operacji.

– Ta innowacyjna technologia wzmacnia jakość pracy klinicznej, zwiększa precyzję i bezpieczeństwo pacjentów oraz personelu medycznego. Pozwala na stosowanie znacznie mniejszego natężenia światła, które jest fototoksyczne i nie pozostaje obojętne dla ludzkiego oka, przy zachowaniu wyrazistości obrazu – zaznacza prof. Rejdak. Dodaje: System wpisuje się także w działania antycovidowe, pozwalając na zachowanie odpowiedniego dystansu na sali operacyjnej.

Prof. Rejdak zwraca też uwagę na potencjał tej technologii w działalności dydaktycznej – edukacji i szkoleniu studentów, rezydentów i młodych lekarzy. Za pomocą rozwiązań 3D możliwa jest projekcja obrazu w jakości nieosiągalnej do tej pory i prezentacja różnych przypadków klinicznych, za pomocą przekazu „na żywo” lub poprzez odtworzenie nagrania z badania.

KATARZYNA PRUS

Ubytek turystów policzą smartfony

GOSPODARKA Na koniec października zapowiedziano ogłoszenie pełnych wyników pomiaru ruchu turystycznego w Lublinie. Gości jest mniej ze względu na ograniczenie podróży międzynarodowych i wiosenne, długotrwałe zamrożenie gospodarki uzasadnianie stanem epidemii

Od stycznia do sierpnia, według danych ogłoszonych przez Ratusz, nasze miasto odwiedziło 269 tys. turystów. Szczególnie zauważalnie ubył przyjezdnych z zagranicy (ich liczba podana przez Urząd Miasta to 36 tys.), w mniejszym stopniu krajowych. Nie tylko pod tym względem

widać zmiany. – Turystyka indywidualna się odrodziła, grupowa nie – przyznaje Marcin Kęcko, dyrektor Biura Rozwoju Turystyki w Urzędzie Miasta.

Na wczorajszej konferencji prasowej przedstawiciele Ratusza nie byli w stanie jednoznacznie określić, o ile mniej turystów odwiedziło w tym roku Lublin. Urzędni-

cy tłumaczą, że w poprzednim okresie (listopada 2018 do października 2019) posługiwali się inną metodologią, a zakres czasowy badań różnił się od dostępnych danych za osiem miesięcy bieżącego roku.

Zapowiedziane na październik dane mają pochodzić z analizy informacji pochodzących ze smartfonów

używanych przez turystów. – Każdy z nas, użytkowników smartfonów, zostawia pewien ślad cyfrowy. Dzięki temu będziemy wiedzieli, kim są nasi goście – mówi Kęcko, ale zastrzega, że analizowane są tylko dane, które nie identyfikują konkretnych użytkowników telefonów.

Władze Lublina wciąż liczą na to, że jesienią mia-

sto odwiedzi jeszcze sporo turystów krajowych. – W rodzinach, gdzie nie ma dzieci uczących się, wiele osób zdecydowało się podróżować poza sezonem, przesuwając wyjazdy na wrzesień i październik – podkreśla Beata Stepianiuk-Kuśmierzak, zastępca prezydenta miasta.

Ratusz zapowiada również zmianę planów dotyczących

promocji Lublina za granicą. Dotąd nastawiał się na Niemcy, Holandię, Szwecję i Izrael. – Bardziej musimy się skupić na krajach bliższych: Niemczech, Słowacji i Czechach – stwierdza Krzysztof Raganowicz, prezes Lokalnej Organizacji Turystycznej Metropolia Lublin.

(DRS)

Tor przeszkód dla czworonogów

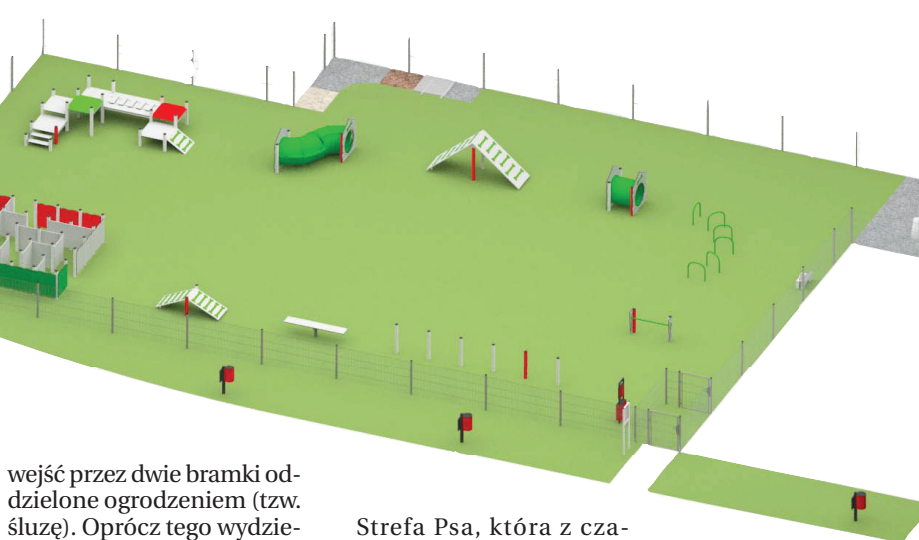
NOWOŚĆ To będzie pierwsze tego typu miejsce w mieście. W pobliżu SKENDE Shopping powstanie Strefa Psa. Będzie to przestrzeń do bezpiecznej zabawy i treningów z czworonogiem

Z profesjonalnego toru przeszkód dla psów będzie można korzystać bezpłatnie. Otwarcie w sobotę.

– Kilka miesięcy temu zauważyliśmy, że w naszej okolicy regularnie pojawia się całkiem spora liczba czworonogów z właścicielami – mówi Jacek Garbaczewski, dyrektor Centrum Handlowego SKENDE Shopping. – Widzieliśmy, że nasze tereny zielone stały się ulubionym miejscem spacerów i rekreacji, ale brakowało tam strefy do treningów i ćwiczeń z psami. Ponieważ od początku tworzymy SKENDE jako przestrzeń przyjazną naszym

sąsiadom, podjęliśmy decyzję o rozbudowie miejsca nazywanego przez nas Sąsiedzkim Skwerem i tak zrodziła się Strefa Psa.

Tor przeszkód będzie na terenach zielonych, od strony ul. Kupieckiej, za pumphutem. Na placu znajdą się przeszkody umożliwiające trening i zabawę z psem m.in. labirynt, słom z drążków, tunele czy równoważnia. Dobór urządzeń był konsultowany ze specjalistami zajmującymi się psami. Zadbano także o bezpieczeństwo, dlatego do Strefy Psa będzie można



wejść przez dwie bramki oddzielone ogrodzeniem (tzw. służę). Oprócz tego wydzielono miejsce na toaletę dla czworonogów.

Strefa Psa, która z czasem będzie rozbudowywana będzie dostępna już

od soboty. Podczas otwarcia (godz. 10-18) będzie można m.in. zrobić sobie zdjęcie z pupilem w fotobudce. Będą też darmowe warsztaty prowadzone przez specjalistów m.in. psie rozmówki, zajęcia dla psów lekliwych, dog fitness a także pierwsza pomoc.

Podczas otwarcia będzie prowadzona też zbiórka karmy dla Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Lublinie i plastikowych nakrętek dla Fundacji Na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt EX LEGE.

(OPR. AA)

Projekt trybun w październiku

BIAŁA PODLASKA Koncepcja przebudowy stadionu miała być gotowa w połowie września. Ale okazuje się, że uzgodnienia jeszcze trwają

Nad nową koncepcją przebudowy stadionu pracuje biuro projektowe Arch-Dom z Białej Podlaskiej. Wiadomo, że zadaszona trybuna będzie wybudowana po stronie zachodniej stadionu i pomieści 1200 osób na widowni. Pace projektowe podzielono na dwa etapy. Pierwszy dotyczy trybuny, a drugi budowy hali sportowej. – Projekt hali jest już gotowy. Czekamy na wykonanie uzgodnień tego projektu przez biuro projektowe z instytucjami określającymi w ustawie Prawo Budowlane. Te uzgodnienia trwają – mówi Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik magistratu. – Natomiast projekt trybun mamy otrzymać



Przebudowywany stadion ma spełniać wymogi licencyjne dla klubów II ligi

FOT. ARCHIWUM UM

w połowie października – dodaje rzecznik. Później będzie można złożyć wniosek o pozwolenie na budowę. – Na to prawo budowlane przewiduje 65 dni. Potem ogłosimy przetarg.

Obiekt ma spełniać wymogi licencyjne dla klubów II ligi. Pod trybuną przewidziane są m.in. szatnie, kasy biletowe czy miejsca na stoiska gastronomiczne. Istniejąca trybuna ma być rozebrana. Natomiast hala sportowa ma być połączona łącznikiem z pobliskim „ekonomikiem”.

Temat stadionu wywołuje spore emocje w Białej Podlaskiej już od ubiegłego roku. Zaczęło się od ze-

rwania umowy przez prezydenta Michała Litwiniuka z poprzednim wykonawcą przebudowy stadionu, firmą S-Sport, która nie wywiązywała się w terminie ze swoich zadań. Teraz sprawę bada CBA.

W uzgodnieniu ze środowiskiem sportowym zmieniono w pierwotną koncepcję na znacznie skromniejszą. Dzisiaj przebudowa stadionu szacowana jest na 22 mln zł, a nie jak poprzednie władze planowały, na ponad 40 mln zł. Samorządowi udało się utrzymać 10 mln dotacji na ten cel z Ministerstwa Sportu.

(EB)

Miasto na objeździe. Remont w centrum

ZAMOŚĆ Od poniedziałku zmienił się ruch w mieście. Remont placu Stefanidesa i pierwszego fragmentu ul. Łukasińskiego sprawił, że obowiązują objazdy. – Straciliśmy postój, nawet nikt nie zaproponował nowej lokalizacji – narzekają taksówkarze i planują wizytę u urzędników



Pierwszy etap prac, który trwa od 14 września zakładał zamknięcie dla ruchu kołowego: ul. Łukasińskiego (na odcinku od ronda Hetmana Jana Zamoyskiego do ul. Zamenhoffa) oraz wyłączenie z użytkowania placu M. Stefanidesa z ul. Bazylikańską do ulicy Zamenhoffa i odcinka ulicy Solnej. I tak będzie do końca marca przyszłego roku.

Kierowcy jeżdżą ulicami:

Partyzantów, Peowiaków i Piłsudskiego.

Miejski Zakład Komunikacji część swoich autobusów też musiał wysłać na objazdy przez ul. Peowiaków. Ale jak informuje przewoźnik nie ma opóźnień i autobusy, choć mają inną trasę, z przystanku początkowego na końcowy docierają w czasie określonym przez rozkład jazdy.

– Są korki, najgorzej jest tak przed godziną 8, bo wszyscy chcą się dostać do

Barierki i znaki pojawiły się w poniedziałek koło 7 rano. Wielu kierowców starało się sprawdzić, czy może jednak przejazd jest. Niektórzy usiłowali przedostać się przez stare Miasto

FOT. KAZIMIERZ CHMIEL

pracy i do szkół. Jakoś jeżdżymy, pasażerowie drożej z powodu objazdów nie płacą. Może jak się postoi dłużej w korku, bo ul. Peowiaków się korkuje, to co minutę jest 50 groszy. Ale po godz. 8 już



się robi lepiej – ocenia Janusz Kwiatkowski, prezes Stowarzyszenia Radio-Taxi w Za-

mościu. I dodaje, że najgorszą rzeczą jest brak postoju na placu Stefanidesa.

– Na placu Wolności, jeszcze boczkiem gdzie skorzystamy, ale tam nie ma w ogóle wjazdu. Nawet nikt nas nie uprzedził, nie poinformował. To odczuwalna zmiana, bo tam ponad dwadzieścia taksówek się mieściło. Nikt też nie wyznaczył zastępczego miejsca na postój – narzeka prezes i zapowiada, że taksówkarze wybiorą się do ratusza, by to wyjaśnić, zwłaszcza, że to nie jest kwestia kilku tygodni, tylko dobrze ponad pół roku.

(AGDY)

Nabijają kilometry i walczą o puchar

BIAŁA PODLASKA Mieszkańcy chętnie włączyli się w rywalizację o Puchar Rowerowej Stolicy Polski. – Zasady rowerowej rywalizacji są proste. Wystarczy pobrać bezpłatną aplikację stworzoną na potrzeby wyzwania, zarejestrować się i wybrać miasto, dla którego uczestnik będzie nakręcał kilometry. My wybieramy oczywiście Białą Podlaską – tłumaczy prezydent Michał Litwiniuk, który codziennie w mediach społecznościowych zachęca mieszkańców do rowerowej rywalizacji. Sam rowerem dojeżdża również do pracy.

Akcja trwa do 30 września. Pod 10 dniach zmagania, Biała Podlaska znalazła się na trzecim miejscu. Konkurencję stanowią 43

inne miasta. Jak dotąd, w aplikacji zarejestrowało się 550 mieszkańców Białej Podlaskiej. – Jednak nie tylko o rywalizację chodzi, w ten sposób propagujemy aktywny wypoczynek, promujemy nasze miasto jako atrakcyjne dla rowerzystów, dynamicznie rozbudowując sieć dróg rowerowych oraz jazdę na rowerze jako alternatywny, wspaniały środek transportu – podkreśla prezydent.

Na razie liderem jest miasto Nowa Sól. Samorząd, który wygra rywalizację, otrzyma przechodni puchar Rowerowej Stolicy Polski. Do wygrania jest również samoobsługowa stacja naprawy rowerów oraz nagrody dla uczestników, m.in. koszulki.

(EB)



Odpowie za „wino z dziewczyną”

NA DRODZE Jest pijany, bo „pił wino ze swoją dziewczyną”. Tak tłumaczył się kierowca zatrzymany przez policjantów z drogówki. Mężczyzna miał 2,5 promila alkoholu w organizmie, nie miał prawa jazdy i przekroczył prędkość.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek wieczorem w Baranowie, niedaleko Puław. Policjanci z drogówki zatrzymali do kontroli volkswagena. Jego kierowca przekroczył dopuszczalną prędkość w terenie zabudowanym o 49 km/h.

– Już pierwsze minuty rozmowy z kierowcą, wzbudziły w funkcjonariuszach podejrzenie, że mężczyzna

jest pod wpływem alkoholu – relacjonuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik puławskiej policji.

Badanie potwierdziło przypuszczenia mundurowych. 32-latek z gminy Baranów miał 2,5 promila alkoholu w organizmie. Nie miał natomiast przy sobie prawa jazdy, a samochód aktualnych badań technicznych. Policjanci zatrzymali więc dowód rejestracyjny samochodu. 32-latek tłumaczył policjantom, że wydmuchane promile osiągnął przez to, że „...pił wino ze swoją dziewczyną”. Mężczyźnie grozi do 2 lat więzienia.

JSZ

Muzeum czeka spory remont

INWESTYCJE Centrum Kultury Sienkiewiczowskiej ma powstać w Woli Okrzejskiej. Powiat łukowski dostał na ten cel 2,3 mln zł unijnego dofinansowania.

Obecnie w Woli Okrzejskiej znajduje się Muzeum Henryka Sienkiewicza. Mieści się ono w dworze babki pisarza, Felicjanny Cieciszewskiej, gdzie Sienkiewicz się urodził i spędził 9 lat swojego dzieciństwa. Plany są jednak ambitne. – Chcemy tam utworzyć Centrum Kultury Sienkiewiczowskiej z prawdziwego zdarzenia. Obecne muzeum nie jest wizytówką powiatu – mówi Dariusz Szustek, starosta łukowski.



W skład zespołu wchodzi jeszcze park oraz kopiec Henryka Sienkiewicza w Okrzei. Pierwszy etap prac ma kosztować 3,8 mln zł. – Za te środki przywrócimy blask obecnemu budynkowi muzeum oraz pozostałym elementom. Ale docelowo, mamy plany odbudowy dworu, gdzie znalazłaby się stała ekspozycja muzealna – podkreśla Szustek. Dwór po wojnie został rozebrany,

W Woli Okrzejskiej znajduje się Muzeum Henryka Sienkiewicza. W planach jest utworzenie Centrum Kultury Sienkiewiczowskiej

FOT. MUZEUM
HENRYKA SIENKIEWICZA

ale w zbiorach muzeum zachowały się archiwalne fotografie tego miejsca.

Remont obecnego budynku muzeum zakłada odnowienie stropów, schodów, a także częściowe docieplenie i montaż pomp ciepła. Do tego wymiana dachu, okien i przebudowa instalacji. Jeżeli zaś chodzi o kopiec, to wokół niego pojawią się nowe alejki, wzmocnione zostaną też skarpy.

Natomiast w parku przy muzeum, odtworzone zostaną historyczne aleje i brama wjazdowa. Pojawi się też nowe ogrodzenie. Wszystko ma być gotowe do końca 2022 roku.

(EB)

Stadion będzie za rok

BUDOWA Sympatycy klubu piłkarskiego Hetman Gołęb na trybunie nowego stadionu będą mogli zasiąść jesienią przyszłego roku. Prace idą zgodnie z harmonogramem. Gotowy jest już drenaż i nawodnienie płyty głównej oraz fundamenty budynku szatniowego



Za budowę boiska piłkarskiego z trybuną i zapleczem szatniowym odpowiada częstochowska firma Tel-Bruk. Jak zapewnia jej właściciel, Radosław Telenga, prace w Gołębiu idą zgodnie z planem.

– Skończyliśmy już drenaż, nawodnienie płyty głównej oraz zbiorniki retencyjne. Za niecałe dwa tygodnie ruszamy z budynkami i fundamentami pod trybunę. Wiosną rozpoczniemy układanie murawy, tak by jesienią, po oddaniu jej do użytku, piłkarze

mogli od razu zacząć grać – opowiada przedsiębiorca. I przyznaje, że istnieje nawet szansa na wyprzedzenie harmonogramu. – Chcielibyśmy wykonać w tym roku trochę więcej, niż wynika z zakresu nakreślonego przez inwestora. Wiele będzie zależało od



W tym tygodniu pracownicy Tel-Bruku dostali wolne, ale wkrótce wrócą do swoich zajęć, a prace przy budowie stadionu w Gołębiu przyspieszą

FOT. RS

pogody. Liczymy na łagodną zimą – dodaje szef Tel-Bruku.

W ostatnich miesiącach niewiele zmieniło się natomiast przy budowie drogi dojazdowej. Od lipca przybyło jedynie krawężników pod nowy chodnik biegnący równoległy do nowej ulicy. Jak wynika z umowy, cały obiekt ma być gotowy do końca

września przyszłego roku. Jego koszt to prawie 4,9 mln zł. Właścicielem stadionu będzie Gmina Puławy, a jego głównym użytkownikiem występującym na boiskach piłkarskiej a-klassy Hetman Gołęb.

RS

Podziału żłobków nie będzie

BIAŁA PODLASKA Dyskusja o rozdziale zespołu miejskich żłobków budziła wiele emocji. Teraz okazuje się, że samorząd odstąpił od tego pomysłu

Jeszcze w ubiegłym roku prezydent Michał Litwiniuk tłumaczył, że podział zespołu sprawny pracę placówek.

– Likwidacji ulega tylko formuła zespołu, placówki pozostają w swoich lokalizacjach, będą miały po jednym dyrektorze, bez zastępców. To skróci drogę dostępu do szefa jednostki dla rodziców i pracowników – przekonywał Michał Litwiniuk i zapewniał, że dzieci nadal pozostaną w tych samych grupach, z tymi samymi opiekunami. Tyle, że wojewoda lubelski unieważnił uchwałę radnych.

Powód? Pominęto opinię Rady Rodziców w tej sprawie. Samorząd zapewniał wówczas, że uchwała będzie procedowana ponownie z uwzględnieniem wytycznych wojewody. Plany jednak uległy zmianie. – Obecnie, sprawa podziału żłobków nie jest rozważana. Najważniejszą kwestią jest zabezpieczenie placówek przed wpływem pandemii – podkreśla Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik magistratu.

Przypomnijmy, że od września pełniąc obowiązki dyrektora zespołu żłobków

jest Grażyna Romańczuk, która do tej pory również pracowała w żłobku.

– Na wniosek poprzedniej pani dyrektor, z dniem 31 sierpnia została rozwiązana umowa za porozumieniem stron – tłumaczyła nam Gabriela Kuc-Stefaniuk. Agnieszka Kulicka znalazła już inną pracę. Jest dyrektorem w Akademickim Liceum Ogólnokształcącym PSW w Terespolu.

W Białej Podlaskiej działają dwa żłobki, jeden to Skarbiec Skrzata przy ulicy Janowskiej, a drugi to Akademia Małego Odkrywcy przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2.

(EB)

Wymieniają nawierzchnię

UTRUDNIENIA Drogowcy pojawili się na drodze wojewódzkiej nr 801, której nawierzchnia, zwłaszcza za Wólką Gołębską (trasa Puławy-Dęblin) znajduje się w bardzo złym stanie. Obecnie wylewany jest nowy asfalt na odcinku 3 kilometrów. Ruch prowadzony jest wahadłowo.

Kierowcy zmierzający z Puław w stronę Dębina muszą przygotować się na utrudnienia w ruchu. Na niespełna 3 kilometrowym odcinku drogi wojewódzkiej od Wólki Gołębskiej do Gołębia trwa wymiana zniszczonej nawierzchni. Na miejscu pracuje ciężki sprzęt, dozwoloną prędkość ograniczono, a ruch prowadzony jest wahadłowo. Użytkownicy drogi powinni uzbroić się w cierpliwość lub skorzystać z objazdu: przez Gołęb lub dłuższą trasą przez Niebrze-



Przejazd z Puław do Dębina jeszcze w tym miesiącu powinien być trochę mniej wymagający dla samochodowych amortyzatorów. Drogowcy kładą nowy asfalt na odcinku w pobliżu Gołębia

FOT. RS

gów. Utrudnienia potrwać do końca września.

– Wiemy w jakim stanie znajduje się ta droga, dlatego już w roku ubiegłym przeprowadziliśmy remont jej odcinka o długości 1,6 kilometra. W tym roku zakończymy

kolejne 3 kilometry. Nie jesteśmy w stanie przebudować całej tej trasy w jednym roku, dlatego robimy to etapami – tłumaczy Paweł Szumera, dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie.

Za prace w okolicach Wólki Gołębskiej i Gołębia odpowiada Strabag „Nadwiślanka” to jedna z kluczowych dróg wojewódzkich. ZDW po obydwu stronach granicy od lat inwestuje w jej przebudowę korzystając m.in. ze środków unijnych. Dzięki temu możliwa jest m.in. budowa obwodnicy Stężyca.

RS

Malują mural z końmi

BIAŁA PODLASKA We wtorek rozpoczęło się malowanie muralu poświęconego malarzowi Ludwikowi Maciągowi. Wykonują go studenci Akademii Sztuk Pięknych.

Malowidło ozdobi ścianę II Liceum Ogólnokształcącego im. Emilii Plater. Będzie widoczne od strony ulicy Narutowicza. To jeden z elementów upamiętnienia 100. rocznicy urodzin Ludwika Maciąga. Artysta urodził się co prawda w Krakowie, ale w 1922 roku rodzina przenio-

śła się do Białej Podlaskiej, gdzie malarz ukończył m.in. gimnazjum J. I. Kraszewskiego, a jego ojciec służył w garnizonie 9. Pułku Artylerii Lekkiej.

Mural wykonują studenci ASP z Warszawy pod okiem prof. Stanisław Bąja. Będzie on nawiązywał do obrazu malarza „Konie mazurskie”. Malowidło ma być gotowe pod koniec września na Dni Patrona Miasta.

Jeden mural upamiętniający malarza powstał już na

budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Janowie Podlaskim. Przypomnijmy, że w Białej Podlaskiej są dwa murale. Ostatni powstał we wrześniu 2017 roku i jest poświęcony Podlaskiej Wytwórni Samolotów. Drugi istnieje od 2012 roku i przypomina o żołnierzach wyklętych.

(EB)

Mural powstaje na ścianie II Liceum Ogólnokształcącego im. Emilii Plater

FOT. E. BURDA



Remont zamiast budowy

KRAŚNIK Nieczynny miejski szalet przy ul. Olejnej w Kraśniku będzie remontowany. Ratusz ogłosił przetarg i szuka wykonawcy zaplanowanych robót budowlanych. Jest więc szansa, że przekładana w czasie inwestycja w końcu zostanie zrealizowana

Kiedy złożyliśmy w powiecie wniosek o pozwolenie na budowę, przeciwko tej inwestycji zaprezentowali okoliczni mieszkańcy – informuje Daniel Niedziałek z Biura Burmistrza. – Nie chcieliśmy, aby z przyczyn formalnych załatwienie tej sprawy ciągle się przedłużało, dlatego wycofaliśmy się ze starań o pozwolenie na budowę. Ogłosiliśmy przetarg na prace remontowe w takim zakresie, dzięki któremu nie musimy mieć tego pozwolenia. Wystarczy tylko tzw. zgłoszenie. Remont mam być wykonany jeszcze w tym roku, w budżecie mamy na ten cel 200 tys. zł. Przyspieszymy w ten sposób rozwiązanie problemu, który ciągnie się od wielu lat. Okolice rynku, kościołów oraz synagog, do których przyjeżdżają wycieczki z całego świata, to reprezentatywne miejsce w Kraśniku i musi tam być dostępna duża toaleta o odpowiednim standardzie.

O przebudowę miejskiego szaletu w starej części Kraśnika dopytywali m.in. w wakacje radni. Niecierpliwiło ich to, że roboty się nie



rozpoczynają. Tym bardziej, że tę inwestycję zapowiadały jeszcze poprzednie władze miasta. Podczas kadencji poprzedniego burmistrza Mi-

rosława Włodarczyka została przygotowana dokumentacja przebudowy i modernizacji szaletu przy ul. Olejnej tak, by budynek był też do-

stosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. O planowanych pracach urząd powiadomił, zgodnie z obowiązującym prawem, strony

postępowania. I okazało się, że na zakładaną przebudowę nie zgadza się właściciel sąsiedniej działki. Wpłynął też wspomniany protest grupy

Firmy zainteresowane remontem miejskiego szaletu w Kraśniku mogą się zgłaszać do 21 września

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

mieszkańców. Do remontu nie doszło też z innego powodu. Ratusz nie zgodził się bowiem na ograniczenie liczby kabin z 8 do 1.

Ogłoszony obecnie przez Urząd Miasta Kraśnik przetarg zakłada m.in. wymianę okien i drzwi. Zostaną wykonane nowe instalacje (elektryczna, wodociągowa, kanalizacja sanitarnej i instalacja C.O. z grzejnikami). Wśród robót jest też skucie posadzki i wylanie nowej a także ułożenie płyt gresowych, antypoślizgowych. Płytki zostaną ułożone także w pomieszczeniach WC. Wymienione zostaną też stare kabiny na „kabiny WC z systemem bezpiecznego palce i posiadające certyfikaty CE”. We wszystkich pomieszczeniach mają zostać też wykonane tynki, które zostaną pomalowane farbą. Pomalowana zostanie także elewacja (będzie w kolorze pastelowym jasnokremowym).

(AA)

Pomnik i skwer dla generała

TERESPOL Miasto uhonorowało gen. Franciszka Krajowskiego, który był pierwszym dowódcą 18 Dywizji Piechoty. – My jako miasto chcieliśmy upamiętnić to, że był w Terespolu i walczył, m.in. w wojnie polsko-bolszewickiej. Był mieszkańcem Terespolu, żył tutaj w latach 20-tych i 30-tych – mówi burmistrz Jacek Danieluk. W centrum miasta stanął pomnik generała, jego imieniem nazwano też skwer.

Dywizja gen. Krajowskiego stała się wzorem dla obecnej 18 Dywizji Zmechanizowanej w Siedlcach. – Generał Krajowski był doskonałym taktykiem, twardym i rzetelnym żołnierzem, nigdy nie dał się pobić słynnej Konarmii Budionnego. Stoczył z nią kilkadziesiąt potyczek i bitew. Według wielu uznawany za doskonałego dowódcę – powiedział w swoim wystąpieniu gen. dyw. Jarosław Gromadziński.



Skwer w Terespolu upamiętnia postać gen. Franciszka Krajowskiego

FOT. 18. DYWIZJA ZMECHANIZOWANA

ski, dowódca 18. Dywizji Zmechanizowanej. Wyróżnił też odznaką honorową wnuczkę gen. Krajowskiego, Wielisławę Papadopolus-Krajowską.

Gen. Krajowski przez jedenaście lat mieszkał w Terespolu. Zmarł w 1932 roku. Został pochowany w Brześciu.

(EB)

Zatrzymano 81 praw jazdy

NA DROGACH Ostatnie wakacje po raz kolejny przyniosły wysyp zdarzeń drogowych na terenie powiatu puławskiego. W lipcu i sierpniu doszło do 13 wypadków, w których zginęły 4 osoby. Nie brakowało także pijanych kierowców i osób, które znacznie przekraczały dozwoloną prędkość.

Puławska policja podsumowuje ostatnie wakacje. Było o dwa wypadki mniej niż rok temu. Pozostałe statystyki wyglądają podobnie. Tak samo, jak w zeszłym roku, za jazdę pod wpływem alkoholu zatrzymano 44 kierowców. Drogówka nie miała litości także dla piratów. Osobom, które o ponad 50 km/h przekroczyły dozwoloną prędkość, policjanci zatrzymali prawo jazdy. Takich przypadków w ciągu ostatnich wakacji było aż 81.

Sporo pracy mieli także funkcjonariusze wydziału prewencji, którzy zanotowali o 500 interwencji więcej, niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. To skutek m.in. kontroli osób objętych kwarantanną wykonywanych



na zlecenie Inspekcji Sanitarnej, czy pomocy osobom starszym i niesamodzielnym.

Jak informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik puławskiej policji, obecnie funkcjonariusze skupiają się na zapewnieniu bezpieczeństwa dzieci i młodzieży, które rozpoczęły rok szkolny. W związku z tym w rejonie szkół i placówek opiekuńczo-wychowawczych, częściej niż w trakcie wakacji, można spotkać policyjne patrole.

OPR. RS

Mieszkania na wynajem. Stawki chwilowo bez zmian

RYNEK Ceny najmu mieszkań zatrzymały się na poziomie zbliżonym do tego z początku roku – wynika z analiz Expandera i Rentier.io. Za wynajęcie 50-metrowego mieszkania w Lublinie trzeba zapłacić blisko 2 tys. zł miesięcznie. W Warszawie stawki za taki lokal zbliżają się do 3 tys. zł.

Analitycy Expandera przyjrzeni się cenom najmu mieszkań w największych miastach w Polsce. Zwykle, na przestrzeni miesięcy stawki nieznacznie się zmieniają. Tym razem sytuację można jednak opisać bardzo krótko. Ceny zatrzymały się na poziomie zbliżonym do początku roku i trwa oczekiwanie na to co przyniesie jesień i druga fala pandemii.

Przy okazji eksperci przeanalizować dostępność najmu w poszczególnych miastach uwzględniając różnice w dochodach. Dla przykładu w Warszawie za wynajęcie 50 metrowego mieszkania trzeba zapłacić

ok. 2 700 zł, a w Toruniu tylko ok. 1 500 zł. Z drugiej strony para najemców o przeciętnych dochodach w Warszawie zarobi łącznie ok. 9 800 zł netto, a w Toruniu tylko ok. 7 300 zł netto. To znacząco zmienia postrzeganie wysokich stawek w stolicy. W długim terminie kluczowa nie jest wysokość kosztu najmu, ale to ile pieniędzy zostaje na życie po jego opłaceniu.

Ile trzeba zapłacić za najem 50 metrowego mieszkania w dwunastu największych miastach? Ile pieniędzy zostanie nam na życie. Analitycy Expandera założyli, że łączne dochody pary najemców to dwukrotność średniej pensji w danym mieście. W tym ujęciu widać



FOTO: MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

wyraźnie, że wspomniany Toruń, mimo niskich stawek najmu, wypada słabo. Przykładowej parze na życie zostaje tam 5 844 zł, a więc po-

niżej średniej dla badanych miast. Niski koszt najmu jest oczywiście zaletą, ale tylko dla osób o niskich dochodach np. tych, którzy dopiero wchodzą

na rynek pracy. Pensja minimalna jest bowiem taka sama w całej Polsce.

W dłuższej perspektywie liczą się jednak również możliwości do uzyskania dochodu, a dokładniej to ile pieniędzy zostanie nam na życie po opłaceniu najmu. Tu najlepiej wypadają Katowice (7 550 zł), Gdańsk (7 339 zł), Warszawa (7 090 zł) i Kraków (7 000 zł). W tym ujęciu najgorzej wygląda sytuacja w Białymstoku (4 672 zł) i Łodzi (5 606 zł).

Kiepsko wypada również Lublin. Za wynajęcie 50-metrowego mieszkania trzeba tu zapłacić średnio 1 885 zł miesięcznie. Przeciętne wynagrodzenie w Lublinie to 3 663 zł netto. To oznacza, że

statystycznej parze, po opłaceniu wynajmu zostanie w kieszeni 5 440 zł.

Analitycy zwracają uwagę, że kolejność w mieszkaniowym rankingu miast może niedługo ulec zmianie. Najbliższe miesiące będą bowiem czasem testu dla rynków najmu. Te, w których popyt na najem był generowany w dużym stopniu przez studentów, mogą przeżywać trudne czasy. Rektorzy części uczelni już ogłosili bowiem, że zajęcia w semestrze zimowym będą odbywać się zdalnie. Z kolei miasta, gdzie popyt na najem pochodzi głównie od pracowników i turystów, prawdopodobnie zachowają stabilną pozycję.

JSZ/EXPANDER

REKLAMA



**KAMERALNY
SŁAWIN**

BIURO SPRZEDAŻY:

Lublin, ul. Spokojna 2



**IMMOBILIA
POLSKA**

**LIDER NOWOCZESNYCH
ROZWIĄZAŃ W BRANŻY
DEWELOPERSKIEJ**



STACJE
ŁADOWANIA



TECHNOLOGIA
SMART HOME



WYSOKI
STANDARD
WYKOŃCZENIA



NISKA,
KAMERALNA
ZABUDOWA



ZAMYKANE
SCHOWKI
NA BALKONACH



OGRÓDKI
NA PARTERZE

LOKALIZACJA:

ul. Sławinkowska



500 267 778

kameralnyslawin.pl

Sposób na szybkie odświeżenie wnętrza

PORADY Zmiana aranżacji i odnowienie mieszkania nie musi się wiązać z kosztownymi i długimi remontami. Wystarczy odświeżenie ścian, by wnętrze nabrało nowej jakości. Można to zrobić szybciej niż się wydaje. Jeden weekend wystarczy

Jeśli „pod pacę” idą stare, nierówne ściany, warto w pierwszej kolejności użyć gipsu szpachlowego. W przypadku, gdy wymagają one jedynie odświeżenia wystarczy dobra gładź, grunt, farba oraz odpowiednie narzędzia. Często nie musimy nawet pozbywać się starej farby, jeśli dobrze trzyma się podłoża. By ocenić jej przyczepność wystarczy przeprowadzić prosty test, polegający na wykonaniu krzyżujących się nacięć i przyklejeniu do nich taśmy klejącej, a następnie energicznym jej zerwaniu. Jeśli stare powłoki pozostaną nienaruszone, możemy oczyścić podłoże, zagruntować i przystąpić od razu do nakładania gładzi, która zniweluje niewielkie nierówności i nada ścianom idealną gładkość. Zanim jednak zaczniemy pamiętać o wcześniejszym zabezpieczeniu pomieszczenia folią i taśmą malarską.

Wybieramy gładź

Przy drobnych nierównościach (do 3 mm) do szpachlowania ścian najprościej jest wykorzystać masę polimerową z wiaderka. Takie produkty są najwygodniejsze w zastosowaniu, a przy tym oszczędzają nasz cenny czas. Pomijamy



bowiem etap jej przygotowania. Nie musimy posiadać mieszadła i martwić się nieodpowiednią konsystencją. Takie produkty po przemieszeniu są natychmiast gotowe do użycia. A co z niewykorzystanym materiałem? Wystarczy szczelnie zamknąć pojemnik i zużyć produkt przed upływem jego daty ważności.

Nakładanie gładzi

Gładź na ścianę czy też sufit наносimy warstwą do 3 mm, używając do tego stalowej pacy, skierowanej do wygładzanej powierzch-

ni pod kątem około 45°. Lekko dociskając energicznym ruchem rozciągamy materiał pasmami, na ścianach poczynając od dołu do góry. Po całkowitym wyschnięciu gładź wystarczy przeszlifować papierem ściernym lub specjalną siatką do szlifowania o granulacji 200-220. To bardzo ważny etap prac, ponieważ znacząco wpływa na efekt końcowy. Podczas szlifowania pomocnym jest zastosowanie bocznego światła. W tym celu warto wykorzystać reflektor halogenowy lub odpowiednio silną latarkę, skierowaną pod kątem do

wygładzanej powierzchni. Światło uwiidoczní wszelkie wady ściany – na ewentualnych nierównościach pojawi się światłocień.

Gruntowanie ścian

Suchą, wyszlifowaną i odkurzoną powierzchnię przed malowaniem wystarczy już tylko zagruntować odpowiednim środkiem, który zmniejszy chłonność podłoża, zwiąże luźne ziarna kruszywa i zapewni optymalną przyczepność farby. Jeśli zależy nam na szybkim kontynuowaniu prac dekoracyjnych, sięgnijmy po środek, który

nie blokuje przepuszczania pary wodnej (pozwala ścianom „oddychać”), a przy tym umożliwia wznowienie prac już po 15 minutach. Wtedy pozostaje tylko nadać ścianom wybrany przez nas kolor, dzięki któremu staną się one ozdobą wnętrza, podkreślającą jego indywidualny charakter.

Wybór farby i malowanie

Do tego zadania najlepiej delegować farbę, która oprócz trwałego efektu dekoracyjnego będzie wspierała odporność i zdrowie domowników. Wybierajmy produkty na bazie naturalnych składników, o wysokiej paroprzepuszczalności, które nie uczulają, nie wydzielają drażniących drogi oddechowej zapachów i nie emitują lotnych związków organicznych (LZO). Zwróćmy również uwagę na wartość pH farby – odpowiednio wysoka zabezpieczy powierzchnię ścian przed rozwojem grzybów.

Wybierając odpowiednie produkty szybko odnowimy wnętrze i wprowadzimy w nasze otoczenie pożądaną świeżość. Czytajmy uważnie etykiety i przestrzegajmy zaleceń producenta, a nasza misja z pewnością zakończy się powodzeniem.

JSZ/BAUMIT

FOTO: BAUMIT

REKLAMA



Lublin, ul. Zemborzycka 112B
tel. 81 441-72-30

Zapraszamy
w godz.: 7-10 i 12-16

MIESZKANIA W REALIZACJI

Lublin, ul. Kryształowa/Jana Pawła II (Czuby)



budynek nr 8



REALIZACJA

budynek nr 8

- rozpoczęcie: czerwiec 2020
- zakończenie: grudzień 2022

- Mieszkania o powierzchni od 48 m² do 63 m²; 2 i 3 pokojowe
- Możliwość dokupienia do mieszkania miejsca postojowego lub garażu
- Mieszkania **bezczyntszowe**



www.budom-lublin.pl

Czarne wnętrza w kuchni. Trend z charakterem

URZĄDZAMY Coraz częściej decydujemy się nie tylko na sprzęt AGD w kolorze czarnym, ale także na ciemne dodatki, ściany czy meble. Podpowiadamy, jak stworzyć niebanalne i komfortowe wnętrza kuchenne z czernią w roli głównej.

Czarne wnętrza odbierane są także jako bardziej wyrafinowane i luksusowe. - Polacy coraz odważniej odchodzą od bezpiecznych i znanych nam kuchni urządzonych w bieli i beżu. Powoli zaczęliśmy wprowadzać ciemniejsze i charakterne kolory, takie jak granat czy butelkowa zieleń, by finalnie sięgać po czarne wykończenie – mówi Kamila Prałat z firmy Solgaz.

O czym pamiętać przy projektowaniu?

Funkcjonalność jest najważniejszym aspektem, na który kładziemy nacisk podczas projektowania przestrzeni kuchennej. Każdy element wyposażenia powinien znajdować się w zasięgu ręki, ułatwiając przygotowywanie posiłków. Jednak poza funkcjonalnością, nie możemy zapomnieć, że kuchnia – jak każde inne pomieszczenie w domu – powinna być estetyczna



i stworzona na miarę mieszkańców.

- Coraz częściej i chętniej korzystamy z usług doświadczonych projektantów. Poznają oni potrzeby rodziny, dzięki czemu są w stanie stworzyć przestrzeń, która sprawi, że codzienne gotowanie będzie prawdziwą przyjemnością – dodaje Kamila Prałat.

Domownicy, którzy często gotują, potrzebują kuchni wygodnej, pakownej i zapewniającej łatwe utrzymanie

nie porządku. W ich przypadku sprawdzają się ciekawe rozwiązania organizacyjne, czyli szafki, szuflady, pojemniki, które pomieszczą wszelkie sprzęty i sprawią, że codzienne gotowanie efektywne i wygodne.

By czern nie przytłoczyła

Decydując się na czarne wyposażenie lub wykończenie kuchni pamiętajmy, by zachować umiar i nie sprawić, że pomieszczenie stanie



się zbyt mroczne. Czern jest uniwersalna i może zostać z sukcesem wykorzystana nawet w niewielkich pomieszczeniach, o ile projekt wnętrza uwzględni odpowiednie oświetlenie – naturalne i sztuczne.

Stylowa kuchnia w czarnych odcieniach może przybrać różne oblicza. W wersji glamour pięknie zaprezentuje się w towarzystwie frontów na wysoki połysk oraz dodatków w kolorze miedzianym. Chcąc stworzyć

wnętrze w stylu vintage lub boho, warto postawić na elementy w kolorach ziemi – takich jak brąz, żółć, zieleń czy rudo odcienie. Czarna kuchnia świetnie komponuje się także z naturalnym drewnem, cegłą czy marmurem.

Czarne wyposażenie

Do tej pory w przestrzeni kuchennej przeważały białe i srebrne sprzęty, jednak coraz większa liczba osób remontujących lub dopiero

planujących kuchnie, decyduje się na zakup czarnego wyposażenia. Czarne sprzęty AGD są eleganckie, wpisując się w wystrój współczesnych pomieszczeń, a dodatkowo często pokryte są specjalną powłoką, dzięki której brud nie jest powodem do zmartwień.

Klienci najczęściej decydują się na zakup sprzętów AGD w komplecie. Pozwala to stworzyć jednolitą aranżację. Takie rozwiązania wpisują się zarówno w wystrój kuchni nowoczesnych jak i w pomieszczenia wykończone w stylu retro czy tradycyjnym.

Czern jest ponadczasowym kolorem, który zawsze nadaje szyku i elegancji – zasada sprawdza się nie tylko w architekturze, ale także w modzie czy w branży motoryzacyjnej. Decydując się na zabudowę kuchni według najnowszych trendów, warto odważyć się na wprowadzenie czarnego koloru do jej wnętrza.

OPRAC: JSZ

R E K L A M A

Osiedle JUTRZENKI



- Atrakcyjna lokalizacja na Czubach, pomiędzy ul. Jutrzenki a Parkiem Rury (wąwóz)
- Mieszkania od 28m²
- Lokale usługowe od 110 m²
- Podziemny parking
- Zakończenie inwestycji IV kw. 2022 r.



Kamienica CENTRUM



KAMIEENICA CENTRUM

3 Maja 5b

- ciche apartamenty na sprzedaż
- od 76 m² ■ 80 m od ul. 3 Maja
- druga linia zabudowy
- podziemny parking
- planowane zakończenie inwestycji - IV kw. 2020 r.



**idea
INVEST**

Biuro sprzedaży:

Lublin, ul. Jana Sawy 2 ■ tel. 667 800 400 ■ www.idealinvest.pl

WÓJT GMINY LUDWIN

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020r. poz. 65 z późn. zm.)

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI,

że w dniu 14.09.2020 r. na okres 21 dni, w siedzibie Urzędu Gminy w Ludwinie, na tablicy ogłoszeń wywieszone zostały wykazy nieruchomości stanowiących mienie komunalne Gminy Ludwin przeznaczonych do sprzedaży.

Szczegółowe informacje można uzyskać w pok. Nr 22 lub pod nr tel. 81 75 70 018 w godz. 8⁰⁰ – 15⁰⁰.

in354



www.dziennikwschodni.pl/oferta

bc1097

HANDEL

RZEŹNIA kupi było pourazowe do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866 ; 662 396 670.

103720L01-A

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszaki tel. 607-526-377, www. lech2.pl

099620L01-C

MOTORYZACJA

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zełmowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ ziemię pod farmę fotowoltaiczną w województwie lubelskim 1,5 - 3ha: grunt klasy IV lub gorszy nie dalej jak 200m od linii SN, grunt nie objęty planem zagospodarowania przestrzennego, teren płaski ewentualnie pochylony w stronę południową, niezacieniony nie mniej niż 100m od zabudowań. tel. kont. 665 070 525

127020L01-A

PRACA

PRACA W NIEMCZECH dla kobiet i mężczyzn, bez znajomości języka. Zapewniamy transport i zakwaterowanie. Tel: 727 010 118

119520L01-A

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBK I PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMI OSOBN. LUBLIN, BURSOAKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

110420L01-A

OGRODNIK - USŁUGI:
odnawianie ogrodów i działek, cięcie i przycinanie drzew i żywopłotów, koszenie i pielęgnacja trawy, usuwanie drzew, usługi z piłą motorową. Tel. 694706823.

123720L01-A

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW SZYBKOTANIO SOLIDNIE 502 053 214

002920L01-A

BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

111920L01-A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

114220L01-A

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

247019L01-A

BA.6740.4.2.11.2020.I

Łęczna, dn. 07.09.2020 r.

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁĘCZYŃSKIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r., poz. 1474. Z późn. zm.),

Z A W I A D A M I A M,

że po rozpatrzeniu wniosku Burmistrza Łęcznej, plac Kościuszki 5, 21-010 Łęczna z dnia 26.05.2020 r. (data wpływu 28.05.2020 r.) Starosta Łęczyński w dniu 04.09.2020 r.

wydał decyzję ZRID Nr 3/20 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.:

„Budowa ulic łączących drogę krajową Nr 82

z ulicą Wierzbową, ulicą Księży Wrześniewskich i ulicą Różaną w Łęcznej”.

Przedmiotowej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Zakres Inwestycji obejmuje: budowę jednojezdniowych dróg gminnych wraz z urządzeniami bezpieczeństwa ruchu (oznakowanie, oświetlenie), budowę jezdni dodatkowych dla obsługi dojazdu do terenów przyległych, budowę oraz przebudowę skrzyżowań z innymi drogami gminnymi, budowę oraz przebudowę infrastruktury dla pieszych i rowerzystów, budowę nowych oraz przebudowę istniejących zjazdów z dróg, budowę systemu odwodnienia – kanalizacji deszczowej, budowę oświetlenia drogowego, przebudowę oraz zabezpieczenie kolidujących urządzeń teletechnicznych i energetycznych, sieci wodociągowych oraz kanalizacji sanitarnej, wycinkę i nasadzenia drzew i krzewów, budowę kanałów technologicznych (budowa sieci teletechnicznej na potrzeby inwestora), rozbiórkę elementów dróg i ulic, elementów sieci uzbrojenia terenu, ogrodzeń kolidujących z planowaną inwestycją, aktualizację istniejącego oznakowania pionowego i poziomowego, roboty wykończeniowe.

Przedmiotowa droga projektowana jest w liniach rozgraniczających teren inwestycji i będzie realizowana na działkach wymienionych poniżej: (w nawiasach wskazano numer działki po podziale, która zostanie przejęta na rzecz Gminy Łęczna i zostanie włączona pod projektowany pas drogowy):

– jednostka ewid. 061003_4 – Łęczna - miasto, obręb ewid. 061003_4.0001 Łęczna, dz. o nr: 2488/2, 2488/3 (2488/5), 2501/3, 2501/6 (2501/9), 2504/9, 2505/12, 2506/8, 2508/8, 2510/12, 2512/9, 2514/6, 2515/7, 2516/2 (2516/6), 2519/2 (2519/7), 2519/3, 2520/5 (2520/12), 2520/10 – w zakresie budowy drogi gminnej Nr 105399L oraz dz. o nr: 1445/14, 1445/15 (1445/20), 1446/16 (1446/19), 1450/21, 2604/2, 2604/4, 2604/5 (2604/26), 2604/7 (2604/28), 2604/11, 2604/20 (2604/24), 2627/2 (2627/4), 2628/1 (2628/3), 2666/1 (2666/5), 2666/3 (2666/8), 2677/2 (2677/3), 2678/2 (2678/4), 2679/2 (2679/4), 2684/6, 2692/1 (2692/5), 2698/6, 2699/3 (2699/8), 2699/4 (2699/10), 2699/6, 2700/1, 2700/2, 2700/3, 2700/5 (2700/7), 2701/2, 2701/3, 2701/6 (2701/11), 2703/3 (2703/14), 2703/13, 2709/1 (2709/5), 2710/1 (2710/5), 2711 (2711/2), 2713/1 (2713/5), 2714/5 (2714/16), 2714/6 (2714/13), 2715/1 (2715/5), 2716/1 (2716/4), 2741/9 (2741/16), 2742/9, 2992/2, 2994 – w ramach budowy drogi gminnej Nr 105400L.

W ramach planowanej budowy dróg zachodzi konieczność przebudowy innych dróg publicznych na działkach wymienionych poniżej:

– jednostka ewid. 061003_4 – Łęczna - miasto, obręb ewid. 061003_4.0001 Łęczna, dz. o nr: 2498/8, 2488/1, 2501/7 – przebudowa drogi gminnej Nr 105396L (ul. Różana); 2708/1 - przebudowa drogi gminnej Nr 105411L (ul. Księży Wrześniewskich); 1431/20, 1435/17, 1440/19, 1441/20, 1442/19, 2619/19, 2666/2, 2697/6, 2698/5, 2699/5, 2700/4, 2701/4, 2703/6, 2705/3 - przebudowa drogi gminnej Nr 105398L (ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego); 1450/22 – przebudowa drogi gminnej Nr 105257L (ul. Wierzbowa).

W związku z planowaną inwestycją wystąpi czasowe ograniczenie w korzystaniu z części nieruchomości w celu budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu (w nawiasach wskazano numer działki po podziale, która zostanie we władaniu dotychczasowego właściciela):

– jednostka ewid. 061003_4 – Łęczna - miasto, obręb ewid. 061003_4.0001 Łęczna, dz. o nr: 2604/20 (2604/23) - przebudowa sieci teletechnicznych, 2520/5 (2520/13), 2604/5 (2604/25), 2604/18, 2604/19, 2708/1, 2701/8, 2709/1 (2709/4, 2709/6), 2710/1 (2710/4 i 2710/6) – przebudowa sieci elektroenergetycznych; 2604/13, 2604/20 (2604/23) – budowa i przebudowa sieci kanalizacji sanitarnej, 2604/5 (2604/25), 2604/13, 2604/20 (2604/23), 2701/7, 2685/10, 2701/8 – budowa i przebudowa sieci wodociągowej, 1451/18, 1452/20 – budowa sieci kanalizacji deszczowej.

W ramach planowanej inwestycji wystąpi czasowe ograniczenie w korzystaniu z nieruchomości w celu budowy lub przebudowy zjazdów (w nawiasach wskazano numer działki po podziale, która zostanie we władaniu dotychczasowego właściciela):

– jednostka ewid. 061003_4 – Łęczna - miasto, obręb ewid. 061003_4.0001 Łęczna, dz. o nr: 2520/11, 2604/5 (2604/25), 2604/13, 2604/21, 2604/22, 2627/2 (2627/3), 2628/1 (2628/4), 2666/1 (2666/4), 2666/1 (2666/6), 2700/6, 2741/10, 2991/1, 2991/2, 2993, 2703/3 (2703/15),

Ww. inwestycja wymaga wydzielenia części działek pod planowaną drogę oraz ich przejęcia na rzecz właściwej jednostki samorządu terytorialnego tj. Gminy Łęczna oraz wydzielenia części działek gminnych pod planowaną drogę. Podział działek zostanie zatwierdzony w decyzji.

Ww. inwestycja wymaga przejęcia całych działek pod planowaną drogę na rzecz właściwej jednostki samorządu terytorialnego - Gminy Łęczna. Nw. działki staną się wyłączną własnością Gminy Łęczna:

– jednostka ewid. 061003_4 – Łęczna - miasto, obręb ewid. 061003_4.0001 Łęczna, dz. o nr: dz. nr 2699/6, dz. nr 2700/1, dz. nr 2700/2, dz. nr 2700/3, dz. nr 2701/2, dz. nr 2701/3.

Decyzja do wglądu znajduje się w Wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Łęcznej, II p., pok. nr 208, tel.: 081-531-52-65, w godzinach pracy Starostwa.

Od niniejszej decyzji stronom przysługuje prawo odwołania do Wojewody Lubelskiego, za pośrednictwem Starosty Łęczyńskiego w terminie 14 dni od daty jej skutecznego doręczenia. Zgodnie z art. 49 ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Jednakże zgodnie z art. 127a K.p.a., w terminie przewidzianym na wniesienie odwołania, strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania od decyzji. Oświadczenie o zrzeczeniu się prawa do odwołania składa się w formie pisemnej organowi, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Skutkiem zrzeczenia się prawa do odwołania jest brak możliwości zaskarżenia decyzji do WSA.

Niniejsze obwieszczenie publicznie ogłoszono w dniu 16.09.2020 r.

in357

ROK ZAŁOŻENIA 1958
PUK
www.puk.lublin.pl
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Umy • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA KALLA
www.kalla.lublin.pl
CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

dziennik Wschodni .pl

NAJCZĘŚCIEJ ODWIEDZANY PORTAL W WOJEWÓDZTWIE LUBELSKIM

2 728 650
unikalnych użytkowników

17 488 478
odsłon*

122 744
polubień na facebook.com

dajemy Wam słowo

www.dziennikwschodni.pl
źródło Google Analytics sierpień 2020

Biurowie Ogłoszeń Dziennika Wschodniego
dziennik
reklama@dziennikwschodni.pl
81 46 26 820
81 46 26 988
697 770 390

Przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych ogólnobudowlanych w budynkach Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Lublinie

Lubelska Spółdzielnia Mieszkaniowa
ul. Rzeckiego 21, 20-637 Lublin

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących robót :

1. Montaż platformy osobowej z szybem samonośnym w budynku przy ul. Rzeckiego 21 w Lublinie.

Składanie ofert w siedzibie Zarządu Spółdzielni przy ul. Rzeckiego 21, 20-637 Lublin, do dnia 25.09.2019 r. do godz. 10.00.

Wymagane wadium – termin i sposób wniesienia określają Szczegółowe Warunki Przetargu dostępne w Dziale Technicznym i Inwestycji w Lublinie przy ul. Rzeckiego 21 (tel. 81-528-07-27) oraz na stronie: https://spoldzielniasm.pl/category/przetargi/

Szczegółowe informacje dotyczące zakresu robót można uzyskać w Dziale Technicznym i Inwestycji.

Przetarg odbędzie się na zasadach obowiązującego w Spółdzielni „Regulaminu przetargu na roboty remontowo- budowlane, instalacyjne, konserwacyjne oraz inne przeprowadzane w zasobach Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

in358

Faworyci wygrywali

ŻUŻEL Dużo jednostronnych pojedynków i tylko jedno bardzo zacięte spotkanie – tak w skrócie można podsumować to, co wydarzyło się w minionym tygodniu na torach żużlowych na zapleczu PGE Ekstraligi oraz na najniższym poziomie rozgrywkowym w Polsce

WeWinner 1. Lidze Żużlowej nie doszło do niespodzianek, chociaż momentami nie brakowało wyrównanej walki. W czwartkowym spotkaniu Car Gwarant Kapi Meble Budex Start Gniezno pewnie pokonał na wyjeździe Unię Tarnów 52:38. Znakomite zawody objechali Oliver Berntzon i Oskar Fajfer, którzy zdobyli po 14 punktów z bonusem. Równie udany mecz zaliczyli zawodnicy Zdunek Wybrzeża Gdańsk, który wygrali 51:38 z Abramczyk Polonią Bydgoszcz. 12 punktów z dwoma bonusami dał triumfatorom Krystian Pieszczek.

Najbardziej zacięte było sobotnie spotkanie Arged Malesa TŻ Ostrovii Ostrów Wielkopolski z Orłem Łódź. Ostatecznie ze zwycięstwa cieszyli się ci drudzy – 46:44. Nawet komplet 15 punktów Nicolaia Klindta i jego wygrana w ostatnim biegu nie zapewniły ostrowianom

wygranej. 10. zwycięstwo na swoim koncie zapisał eWinner Apator Toruń, czyli główny kandydat do awansu do PGE Ekstraligi. „Anioły” pokonały Lokomotiv Daugavpils 54:36, a najlepiej spisali się bracia Holderowie – Jack miał 15 punktów, a Chris 14 z bonusem.

W 2. Lidze Żużlowej oglądaliśmy dosyć jednostronne pojedynki. W piątek na torze zaprezentowali się jeźdźcy Wilków Krosno, którzy rozbili Wolfe Wittstock 64:25. Najwięcej, bo 15 punktów, dla triumfatorów zdobył Wadim Tarasienko. Zbyt wielu emocji nie było również w starciu Metalika Recycling Kolejarza Rawicz z OK Bedmet Kolejarem Opole. Opolanie wygrali 62:28, a ich liderem punktowym był Hubert Łęgowik – 14+1. Z kolei SpecHouse PSŻ Poznań był lepszy w spotkaniu z RztŻ Rzeszów. Gospodarze wygrali 51:38, a 15 punktów zdobył dla nich junior Wiktor Jasiński.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Karty na stole

PGE EKSTRALIGA Betard Sparta Wrocław nie miała problemu z pokonaniem PGG ROW Rybnik na wyjeździe. Tym samym podopieczni Dariusza Śledzia zameldowali się w play-offach. Znamy już wszystkie półfinałowe pary

Można powiedzieć, że ostatnie spotkanie w rundzie zasadniczej przebiegało pod dyktando „Spartan”. Jedynie pierwsze dwa biegi były wyrównane, potem wrocławianie systematycznie budowali swoją przewagę. Ostatecznie starcie zakończyło się zwycięstwem Sparty 51:39, a najwięcej punktów dla triumfatorów zdobył Tai Woffinden – 13+2.

Ta wygrana zapewniła aktualnym wicemistrzom Polski awans do play-off. Wypadł z niego za to Eltrox Włókniarz Częstochowa, który do ostatniego momentu ściszał kciuki za rybnickie „Rekiny”.

W pierwszej parze najlepsza drużyna rundy zasadniczej Fogo Unia Leszno zmierzy się z czwartym zespołem w tabeli, czyli RM Solar Falubaz Zielona Góra. Natomiast wicelider Moje Bermudy Stal Gorzów powalczy o wejście do finału z Betard Spartą Wrocław.

Przypomnijmy, że Motor Lublin zakończył obecny sezon na 6. miejscu w PGE Ekstralidze z dorobkiem 19 punktów.

14. runda: Moje Bermudy Stal Gorzów – MrGarden GKM Grudziądz 57:33 • Fogo Unia Leszno – Eltrox Włókniarz Częstochowa 54:36 • Motor Lublin – RM Solar Falubaz Zielona Góra 52:38 • PGG ROW Rybnik – Betard Sparta Wrocław 39:51.

1. Unia	14	28	+162
2. Stal	14	21	+66
3. Sparta	14	20	+46
4. Falubaz	14	20	+25
5. Włókniarz	14	19	+28
6. Motor	14	19	+56

Pary półfinałów play-off PGE Ekstraligi

20 września: Falubaz – Unia

20 września: Sparta – Stal

27 września: Unia – Falubaz

27 września: Stal – Sparta

4 i 11 października: finał oraz mecz o 3. miejsce

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Multi Multi (15.09), godz. 14
6, 7, 8, 19, 21, 23, 28, 34, 36, 44, 45, 48, 57, 59, 64, 65, 67, 70, 72, 75. Plus 28.
Multi Multi (14.09), godz. 21.50
1, 5, 9, 11, 16, 26, 34, 35, 37, 38, 40, 42, 46, 47, 49, 54, 60, 65, 69, 76. Plus 54.
Mini Lotto (14.09)
13, 26, 31, 32, 33.
Ekstra Pensja (14.09)
5, 9, 12, 17, 23 – 2.
Ekstra Premia (14.09)

7, 14, 21, 23, 34 – 3.
Kaskada (15.09), godz. 14
1, 2, 6, 7, 8, 12, 13, 15, 19, 20, 22, 24.
Kaskada (14.09), godz. 21.50
1, 2, 4, 5, 9, 10, 15, 17, 18, 20, 23, 24.
Super Szansa (15.09), godz. 14
1, 8, 5, 7, 0, 2, 9.
Super Szansa (14.09), godz. 21.50
8, 0, 3, 1, 2, 3, 2.



FOT. IWONA BURDZANOWSKA

Przegląd talentów

KOSZYKÓWKA MŁODZIEŻOWA Nawrot Śląsk Wrocław zdobył mistrzostwo Polski U-18. W finałowym turnieju rozgrywanym w lubelskiej hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli Start zajął dopiero 9 miejsce

Ten wynik to lekkie rozczarowanie, ponieważ gospodarze liczyli na awans do ćwierćfinałów. Niestety, podopieczni Wojciecha Paszka swoje szanse na awans do ósemki mocno ograniczyli już w pierwszym spotkaniu z Energa MG13 Politechnika Gdańska. Lublinianie gonili rywala prawie przez cały mecz i w końcówce udało im się być nawet na prowadzeniu. Ostatnie 150 sek. gospodarze przegrali aż 0:11, co zadecydowało o końcowym wyniku.

W drugim grupowym spotkaniu Start zmierzył się z Nawrot Śląsk Wrocław. W tym meczu podopieczni Paszka również przez cały mecz trzymali kontakt z przeciwnikiem, ale w ostatnich minutach Śląsk podkreślił tempo i wygrał 70:61. „Czerwono-czarni” natomiast uratowali twarz w meczach o miejsca

9-12. Wygrali rywalizację najsłabszych ekip lubelskiego turnieju i zostali dziewiątą ekipą w Polsce.

Turniej w Lublinie pokazał, że w młodzieżowej koszykówce jest kilka perełek. W Starcie jest nią z pewnością Tymoteusz Pszczoła. Młodzieżowy reprezentant Polski skończył imprezę ze średnią 18 pkt na mecz oraz blisko 14 zbiórek. Drzwi do większej kariery otworem stoją również dla Michała Grzesiaka. Ten 16-latek grał bezpardono i średnio zdobywał w meczu 16,5 pkt.

Z Lublina najbardziej zadowoleni wyjeżdżają zawodnicy Nawrot Śląsk Wrocław. Podopieczni Jacka Krykały w finale pokonali 56:48 GTK Gliwice. W notesach warto sobie zapisać takie nazwiska jak Anton Azimka, Kacper Marchewka czy Jakub Bereszyński. Wszyscy oni stanowili o sile wrocławian

i za kilka lat może być o nich głośno w seniorskiej koszykówce.

FAZA GRUPOWA

MKS Start Lublin – Energa MG13 Politechnika Gdańska 74:83 (19:21, 12:17, 18:20, 25:25)

Start: Pszczoła 28 (2x3), Kępka 19 (5x3), Grzesiak 16, Wachowicz 4, Dudziak 3 oraz Świątacz 4, Głab 0, Tyburek 0, Cherepanov 0.

Nawrot Śląsk Wrocław – MKS Start 70:61 (21:13, 17:20, 13:17, 19:11)

Start: Grzesiak 20, Pszczoła 14 (2x3), Kępka 13 (1x3), Cherepanov 4, Dudziak 2 oraz Wachowicz 8 (2x3), Świątacz 0, Tyburek 0.

MECZ O MIEJSKA 9-12

UKS Regis Wieliczka – Start 68:80 (17:20, 10:20, 26:21 15:19)

Start: Grzesiak 19, Pszczoła 11, Wachowicz 4, Cherepanov 3, Głab 1 oraz Kępka 30, Lewandowski 4, Tyburek 4, Świątacz 2, Dudziak 2, Psujek 0, Pietrusiewicz 0.

MECZ O 9 MIEJSCE

Legia Warszawa – Start 67:71 (20:14, 15:21, 20:20, 12:16)

Start: Kępka 20 (2x3), Pszczoła 19 (1x3), Grzesiak 11, Świątacz 6, Dudziak 0 oraz Wachowicz 9, Cherepanov 4, Tyburek 2, Lewandowski 0.

Pozostałe wyniki – ćwierćfinały: Asseco Arka Gdynia – Politechnika 86:41 • Śląsk – Biofarm Basket Junior Poznań 82:41 • WKK Wrocław – UKS Gim 92 Ursynów 72:66 • GTK Gliwice – Enea Novum/Astoria Bydgoszcz 80:63. **Półfinały:** Asseco – Śląsk 43:69 • WKK – Gliwice 53:78. **Mecz o 3 miejsce:** Asseco – WKK 95:53. **Finał:** Śląsk – Gliwice 56:48.

Klasyfikacja końcowa: 1. Śląsk, 2. Gliwice, 3. Asseco, 4. WKK, 5. Politechnika, 6. Bydgoszcz, 7. Poznań, 8. Ursynów, 9. Start, 10. Legia, 11. KK Wilki Morskie Szczecin, 12. Regis.

Dziki ze sponsorem

LIGA FUTSALU Dobre wieści z obozu AZS UMCS. Popularne „Dziki” od piątku mają pierwszego w historii sponsora tytularnego. Została nim firma Luxiona Poland

Klub o tym fakcie poinformował na konferencji prasowej. Wzięli w niej udział: Rektor UMCS, prof. dr hab. Radosław Dobrowolski, Zastępca Prezydenta ds. Kultury, Sportu i Partycypacji Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, Dyrektor Sprzedaży Luxiona na Polskę, Europę Północną i Wschodnią Rafał Mroczek, Regionalny Dyrektor Sprzedaży Luxiona Poland S.A. Łukasz Świć, Prezes AZS UMCS Lublin Rafał Walczyk oraz Dyrektor Sportowy drużyny futsalistów AZS UMCS Lublin Artur Banasik. – Jest to wydarzenie szczególne, spektakularne, nie mające miejsca w latach poprzednich. Mam nadzieję, że to dobry prognostyk na to, żeby wsparcie naszych sekcji sportowych przez

podmioty zewnętrzne stawało się już standardem – powiedział Rektor UMCS – prof. dr hab. Radosław Dobrowolski. – Rozmawialiśmy o tym, aby współpraca między firmą Luxiona Poland, a Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w najbliższym czasie się rozszerzała też na inne sfery: te związane z nauką, badaniami czy to działalnością dydaktyczną. Kilka pomysłów w tym względzie już zdążyliśmy zasygnalizować. Mam nadzieję, że będą one przedmiotem dalszego rozwoju – dodał Rektor UMCS. – Chciałbym podziękować całemu zespołowi Klubu Uczelnianego AZS UMCS Lublin oraz Prezesowi Rafałowi Walczykowi ze względu na świetnie przygotowaną ofertę.

Cieszymy się także, że uczelnia nam zaufała. Zostaliśmy sprawdzeni jako wiarygodny partner i tego zaufania nie zawieziemy – powiedział natomiast Łukasz Świć. – Nie ukrywam, że ta dzisiaj rozpoczynająca się współpraca to pokłosie wielu lat działań całego naszego zespołu AZS UMCS, akurat w tym momencie na czele ze mną. Dlatego w imieniu całej społeczności uczelnianej jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję – dodał Rafał Walczyk, prezes AZS UMCS Lublin. Rozgrywki pierwszej ligi futsalu z udziałem zawodników AZS UMCS ruszą już 19 września. Zespół trenera Konrada Tarkowskiego w pierwszej kolejce zmierzy się na wyjeździe z Gwiazdą Ruda Śląska.

Sukces Cywińskiego

KOLARSTWO Dobry start zawodników Mayday Lublin w Ogólnopolskim Kryterium Kolarskim w Wieluniu

Zaimponował zwłaszcza Mateusz Cywiński, który zwyciężył w rywalizacji wśród juniorów. Młody lublinianin startował razem z orlikami. W starszej kategorii był 4, ale u juniorów był najlepszy. Musiał jednak do samego końca uważać na ataki Macieja Stelczyk z UKS Moto Jelcz Laskowice, który zgromadził zaledwie punkt mniej od Cywińskiego. Piąte miejsce zajął Kacper Maciejuk z KS Pogoń Puławy. Triumf w Wieluniu zaliczyła także Patrycja Mitura, najlepsza wśród żaczek. Na podium stanęła także Wioleta Furtak, która wśród junierek była druga. Obie panie na co dzień reprezentują Mayday.

Wywalczyły trzy złote medale

LEKKOATLETYKA Za zawodnikami AZS UMCS Lublin udany okres. Zielono-biali startowali podczas „Poznań Athletics Grand Prix”

Po raz kolejny w tym sezonie na najwyższym stopniu podium stanęła Malwina Kopron. Młociarka w tym roku regularnie przekracza granicę 72 metrów. Regularnie także wygrywa zawody, w których bierze udział. Wyjątkiem były tylko Mistrzostwa Polskie, gdzie zakończyła konkurs jako druga. W Poznaniu jednak ponownie okazała się najlepsza, zapisując na swoim koncie odległość 72.48 metra. Za nią zmagania ukończyła Katarzyna Furmanek (71.63).

Także najlepsza w konkursie pchnięcia kulą okazała się Paulina Guba. Mistrzyni Europy z 2018 roku jednak nadal szuka swojej najlepszej dyspozycji. W Poznaniu wygrała, ale tylko nieznacznie. Tylko dwie jej próby były mierzone, w lepszej uzyskała 17.97 metra. Druga Klaudia Kardasz zakończyła zmagania z rezultatem 17.65.

Bieg na 400 metrów padł łupem Małgorzaty Hołub-Kowalik, która stoczyła zaciętą walkę o pierwsze miejsce z Patrycją Zawadzką-Wyciskiewicz. Lepsza jednak o 0.09 sekundy była akademiczka z Lublina (52.34).

Kapitałnie spał się także Szymon Żywko. Pomimo że bieg na dystansie 1500 metrów zakończył na ósmym miejscu, to nie miejsce było ważne. Z wynikiem 3:41.34 o ponad trzy sekundy poprawił dotychczasowy rekord życiowy. Szymon do zwycięzcy (Piers Copeland) stracił niecałe cztery sekundy. Dzięki swojej świetnej dyspozycji Żywko zaczyna deptać po piętach krajowym dominatorom.

Podwójnie zaskoczeni

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA W meczu kończącym trzecia kolejkę Raków Częstochowa pokonał w Bełchatowie Zagłębie Lubin, otwierając wynik meczu już w pierwszej minucie spotkania

Wyniki 3. kolejki: Raków Częstochowa – Zagłębie Lubin 2:1 (Vladislavs Gutkovskis 1, David Tijanić 48 – Rok Sirk 66). Pozostałe wyniki: Cracovia – Stal Mielec 1:1 ● Jagiellonia Białystok – Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:2 ● Wisła Płock – Legia Warszawa 0:1 ● Warta Poznań – Piast Gliwice 0:0 ● Śląsk Wrocław – Lech Poznań 3:3 ● Pogoń Szczecin – Wisła Kraków 2:2 ● Górnik Zabrze – Lechia Gdańsk 3:0.

1. Górnik	3	9	9-2
2. Śląsk	3	7	8-4
3. Raków	3	6	6-4
4. Legia	3	6	4-3
5. Zagłębie	3	6	4-3
6. Jagiellonia	3	5	5-4
7. Pogoń	3	4	4-4
8. Lechia	3	3	2-6
9. Lech	3	2	6-7
10. Wisła P.	3	2	3-4
11. Podbeskidzie	3	2	6-8
12. Wisła K.	3	2	4-6
13. Stal	3	2	2-4
14. Warta	3	1	0-2
15. Piast	3	1	0-3
16. Cracovia	3	0	5-4

Cracovia została ukarana odjęciem pięciu punktów za przewinienie korupcji.

18-21 września: Lech – Warta ● Lechia – Stal ● Legia – Górnik ● Piast – Jagiellonia ● Podbeskidzie – Raków ● Pogoń – Śląsk ● Wisła K. – Wisła P. ● Zagłębie – Cracovia.



Przed pierwszym meczem w nowym sezonie trener MKS Padwa Marcin Czerwonka ma nad czym myśleć

FOT. MKS PADWA ZAMOŚĆ

Myślami byli przy inauguracji

PIŁKA RĘCZNA W meczu kontrolnym MKS Padwa Zamość przegrała z Wisłą Sandomierz 24:25

Dla podopiecznych trenera Marcina Czerwonki była to ostatnia próba sił przed zaplanowaną na weekend inauguracją rozgrywek. Zamojski szkolenowiec zabrał do Sandomierza 12 piłkarzy, w tym trzech bramkarzy. – Wszyscy zawodnicy, którzy zgłosili nawet najdrobniejsze urazy, po prostu zostali w domu – tłumaczy Czerwonka.

Po pierwszej połowie w lepszych nastrojach byli zamościanie. Padwa prowadziła bowiem 13:11. Nieco słabiej było w drugiej odsłonie, w której przewagę zyskali gospodarze. Mecz zakończył się wygraną miejscowych różnicą jednej bramki. Mimo porażki

trener Czerwonka może być zadowolony. – Wracamy do domu bez kontuzji i to mnie cieszy – przyznaje opiekun MKS Padwa.

Dlaczego Padwa przegrała z beniaminkiem grupy D I ligi? Zespół wystąpił w mocno okrojonym składzie. Zabrakło sześciu zawodników. – Na doszlifowanie formy będziemy mieć czas w tym tygodniu. Nie ulega wątpliwości, że w głowie mieliśmy już sobotnie starcie z AZS UJK Kielce na inaugurację nowego sezonu – nie ukrywa zamojski szkolenowiec. – To normalne, że już myśleliśmy takimi kategoriami – dodaje Czerwonka.

Już w weekend rozpocznie się nowy sezon w I lidze mężczyzn. Na tym pozio-

mie nasz region reprezentować będą trzy zespoły. W grupie C zagrają AZS AWF Biała Podlaska, zaś w grupie D – MKS Padwa Zamość. W minionych rozgrywkach wszystkie nasze drużyny były w jednej grupie (C). I liga w sezonie 2020/2021 będzie bardzo wymagająca. Prowadzący rozgrywki Związek Piłki Ręcznej w Polsce po zakończeniu rywalizacji planuje reorganizację tego szczebla rozgrywek. W planach jest utworzenie jednej I ligi szczebla centralnego. Zagra w niej 16 ekip, po trzy najlepsze drużyny z każdej z czterech dotychczasowych grup: A, B, C i D. Związek trzyma też kolejne cztery miejsca na zasadzie tzw. dzikiej karty. – Chcemy powalczyć o wejście do nowej I ligi.

O tym samym myśli też kilka innych zespołów z naszej ligi. Chrapkę na grę w nowej I lidze ma w naszej grupie co najmniej pięć, a może i sześć zespołów – mówi trener Czerwonka.

Oprócz AZS UJK Kielce w grupie D z Padwą zagrają jeszcze SPR Końskie, Orlen Upstream Czuwaj Przemysł, Viret Zawiercie, Olimpia MEDEX Piekary Śląskie, MTS Chrzanów, SMS ZPRP Kielce, Wisła Sandomierz, KSZO Ostrowiec Świętokrzyski i MUKS Zagłębie ZSO 14 Sosnowiec.

SPR Wisła Sandomierz – MKS Padwa Zamość 25:24 (11:13)

MKS Padwa: Procho, Proć, Wnuk – Skiba 6, Mehdizadeh 6, Puzzkarski 4, Sałach 4, Mchawrab 3, Obzydł 1, Pomiankiewicz, Sz. Fugiel, Kłoda.

(GROM)

Zamana ma dobrą markę

KOLARSTWO W Puławach odbył się Cisowianka Mazovia MTB Marathon

Impreza organizowana przez Cezarego Zamanę od lat ma w województwie lubelskim wyrobioną znakomitą markę. Nic więc dziwnego, że na starcie pojawiło się mnóstwo zawodników.

Na królewskim dystansie Pro triumfował Mateusz Rejch (IFON KolarzKlub), który finiszował z czasem 2:54:05, co dało mu dużą przewagę nad drugim Radosławem Kiragą (Atol Bike Team, 3:15:22) oraz Przemysławem Grządką (PZU Sport Team, 3:21:14). Na dystansie 1/2 Pro najszybszy był Łukasz Giziński (DSV, 1:47:33), zostawiając w tyle Michała Lecha (AM Cycling Team, 1:50:23) oraz Marcina Wacinińskiego (IFON KolarzKlub, 1:53:12). Wśród pań na dystansie 1/2 Pro szans rywalkom nie dała Urszula Luboińska (Trezado Bike on Wax), która do mety dojechała po 1:59:05. Druga na mecie była Anna Sajnog (Rafbike cycling



Walka w Cisowianka Mazovia MTB Marathon była bardzo zacięta

FOT. ZBIGNIEW KOWALSKI/MATERIAŁY PRASOWE UDOSTĘPNIONE PRZEZ ORGANIZATORA

team, 1:59:33), a trzecia finiszowała Alicja Napióra (Hurtap, 2:06:22).

- Maraton w Puławach kończył letnią, trudną z wielu względów

Udane starty w Radomiu

LEKKOATLETYKA

Zakończyły się 74. PZLA Mistrzostwa Polski U20. Reprezentanci AZS UMCS Lublin zdobyli pięć medali – cztery srebrne i jeden brązowy

W rywalizacji dyskobolek po srebro sięgnęła Weronika Muszyńska. Podopieczna trenera Roberta Kozłowskiego wywiązała się z pokładanych w niej nadziei, uzyskując w najlepszej próbie 43.91 metra. Zdecydowanie najlepsza była zawodniczka AZS-AWF Warszawa, Nina Staruch. Złoto okraśliła nowym rekordem życiowym (51.33). Z kolei na najniższym stopniu podium w konkursie skoku wzwyż stanął Jakub Hołub. Srebrny medalista Mistrzostw Polski Seniorów był faworytem do zwycięstwa, ale zatrzymał się na wysokości 2.08 metra. Złoto wynikiem 2.11 zapewnił sobie Mateusz Kołodziejski (Zawisza Bydgoszcz). Taką samą wysokość uzyskał kolejny, zawodnik Resovii – Marcin Jachym. Dla obu są to nowe „życiówki”. Trzy srebrne medale wywalczyli sprinterzy. Jako pierwsza na podium stanęła Wiktoria Drozd. Do finału weszła z pierwszym wynikiem eliminacji i była jedną z głównych faworytek do złota. Jednak poza zasięgiem całej stawki okazała się być zawodniczka BKS Bydgoszcz – Kinga Gacka (54.06 sekundy). Wiktoria Drozd przekroczyła linię mety jako druga (54.98).

Również drugi był Mikołaj Kotyra. Co prawda na zawody nie jechał w roli faworyta, bo w tym sezonie wraca po przerwie spowodowanej kontuzją, ale w Radomiu spał się kapitalnie. Wynikiem 47.50 ustanowił nowy rekord życiowy! Zdecydowanym zwycięzcą został reprezentant ALKS AJP Gorzów Wlkp. – Daniel Sołtyśiak (46.74).

Wspólnie z kolegami ze sztafety 4×100 metrów również zdobył srebro. Skład drużyny: Mikołaj Kotyra, Jakub Chmiel, Bartosz Kasiborski, Jakub Lempach (42.25). Wygrała ekipa MKS MOS Wrocław.

NASZ PATRONAT dziennik

część Cisowianka Mazovia MTB Marathon. W jej trakcie nasi zawodnicy pokonywali wiele przeszkód – nie tylko te puławskie wąwozy, ale i spore wzniesienia w Łodzi czy Złote Góry w Nidzicy. Tak samo i ja jako organizator musiałem rozwiązać wiele przeszkód, przed którymi nigdy wcześniej nie stawałem. Tym bardziej doceniam nasze zawodniczki oraz zawodników, którzy mimo trudności startują w zawodach. I tym bardziej jestem wdzięczny naszym przyjaciółom i partnerom, wspierającym mnie przy organizacji kolejnych zawodów – powiedział Cezary Zama-na, organizator imprezy.

Kolejne zawody z cyklu Cisowianka Mazovia MTB Marathon odbędą się 20 września w Józefowie. Zapisy już trwają (<https://sts-live.pl/zama-nagroup/Event/Details/137>).

(KK)

Pucharowa środa

PIŁKA NOŻNA Dzisiaj zostaną rozegrane mecze Pucharu Polski w okręgach: lubelskim i chełmskim. Do rywalizacji przystąpi już trzecioligowa Chełmianka

Drużyna trenera Tomasza Złomańczuka zmierzy się z czwartoligowym Kłosem Chełm. Na tym etapie rywalizacji zostały jeszcze dwie ekipy z klasy okręgowej: Brat Siennica Nadolna i Hetman Żółkiewka. Oba kluby zagrają u siebie. Pierwsza z ekip postara się o niespodziankę w starciu ze Startem Krasnostaw, a druga z Victorią Żmudź.

Czwarta runda rozgrywek Pucharu Polski w okręgu lubelskim także rozpocznie się dzisiaj, ale odbędą się tylko dwa spotkania. I będą to ciekawe pojedynki naszych czwartoligowców. Świdniczanka sprawdzi się na tle Powiśłaka Końskowola, a Granit zagra z Opolaninem Opole Lubelskie. Zmagania pozostałych ekip zaplanowano na następny tydzień.

(LUKISZ)

IV runda Pucharu Polski w okręgu chełmskim (wszystkie mecze o godz. 16): Kłos Gmina Chełm – Chełmianka Chełm ● Włodawianka Włodawa – Unia Białopole ● Brat Siennica Nadolna – Start Krasnostaw ● Hetman Żółkiewka – Victoria Żmudź.

IV runda Pucharu Polski w okręgu lubelskim (oba mecze o godz. 16.45): Powiślak Końskowola – Świdniczanka Świdnik Mały ● Granit Bychawa – Opolanin Opole Lubelskie. Pozostałe mecze tej rundy zostaną rozegrane w następnej środę, 23 września o godz. 16.30: Lublinianka Lublin – Avia Świdnik ● Stal Poniatowa – Wisła Puławy ● Sokół Konopnica – Stal Kraśnik ● LZS Poniatowa Wieś – Lewart Lubartów ● Błękit Cynców – POM Iskra Piotrowice.

Kapitan jednak wróci wcześniej?

PIŁKARSKA III LIGA Ostatnie mecze to dla Wisły Puławy spory pech, jeżeli chodzi o kontuzje. Tydzień temu urazu doznał Mateusz Pielach, a w weekend do listy kontuzjowanych dołączyli: Kacper Kołotyło i Krystian Puton. Wszyscy w najbliższych dniach przejdą dokładne badania i okaże się jak długo będą musieli pauzować

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Pierwsze diagnozy odnośnie kapitana Dumy Powiśla nie były zbyt optymistyczne. Mówiło się nawet, że w tym roku Pielach może już nie pojawić się na boisku. Na szczęście wszystko wskazuje na to, że skończy się tylko na strachu.

– W środę rano przejdę dokładne badania, ale nie powinno być źle. Wygląda na to, że chodzi tylko o torebkę stawową. Jeżeli tak rzeczywiście będzie, to już w przyszłym tygodniu mógłbym powoli wracać na boisko – wyjaśnia kapitan Wisły. I przyznaje, że sam miał czarne myśli. – Ten faul i kostka zaraz po nim naprawdę wyglądały nieciekawie. Miałem strasznie spuchniętą nogę i przestraszyłem się, że to już dla mnie koniec sezonu. Byłem jednak u fizjoterapeuty – Łukasza Cwika i uspokoił mnie, że noga jest stabilna, że więzadła trzymają, więc szybko powinienem wrócić do gry. Cała sytuacja w ogóle była niepotrzebna, ale przynajmniej po meczu Krzysiek Zawisłak przeprosił za ten faul – mówi zawodnik ekipy z Puław.

Ostatnio przy okazji starcia z KS Wiązownica boisko musiał opuścić podstawowy bramkarz Kacper Kołotyło. A że jest jednym z dwóch



Mateusz Pielach ma nadzieję, że szybko będzie mógł wrócić na boisko

FOT. KS WISŁA PUŁAWY

grających młodzieżowców, to zamiast Pawła Sochy w bramce pojawił się debiutant na poziomie III ligi – Piotr Owczarzak. Kołotyło badania przejdzie w czwartek. To samo czeka Krystiana Putona. Większe szanse na występ w najbliższym weekend ma jednak ten drugi. W jego przypadku zanoszą się na drobną kontuzję, a 17-letni golkeeper wypożyczony z Odry Opole także doznał urazu stawu skokowego.

Tak się składa, że w niedzielę czwartą żółtą kartkę w tym sezonie obejrzał inny z podstawowych zawodników Wisły – Przemysław Skalecki. A to oznacza, że trener Mariusz Pawlak będzie

musiał skorzystać z nowych młodzieżowców. Na razie minuty łapał tylko Borys Piotrowski (tylko 30 w czterech występach) i ostatnio przez kwadrans na murawie przebywał Owczarzak. Na swoją szansę czekają jeszcze: Wiktor Łuczkowski, czy sprowadzony niedawno z Bruk-Bet Termaliki Nieciecza Krzysztof Iwanicki.

Wisła po pierwszej porażce w Tarnobrzegu szybko odpowiedziała dwoma

zwycięstwami. A przed sobą ma mecz derbowy ze Stalą Kraśnik. – Uważam, że nie zasłużyliśmy na porażkę w meczu z Siarką. Wygraliśmy, a chwila rozprężenia naprawdę słono nas kosztowała. Spokojnie mogliśmy wracać do domu przynajmniej z jednym punktem. Najważniejsze było jednak, żeby dobrze zareagować po tej porażce i to nam się udało. Wygraliśmy z Wisłą Sandomierz, a ostatnio z KS Wiązownica. Teraz przed nami Kraśnik, a później dwa kolejne, ciekawe sprawdziany, czyli beniaminek z Łagowa, a także spadkowicz z drugiej ligi, czyli Stal Stalowa Wola. Na pewno czekają nas trudne tygodnie i mam nadzieję, że będę mógł już pomóc drużynie na boisku – dodaje Mateusz Pielach.

NAJLEPSZY ATAK, OBRONA DO POPRAWY

Wisła Puławy w tym sezonie jest najsukcesywniejszym zespołem grupy czwartej. Po 10 rozegranych meczach ma na koncie aż 28 goli. Druga pod tym względem Avia Świdnik zapisała na swoim koncie 27 bramek. Co ciekawe, żadnej z pozostałych ekip nie udało się dobić do 20 trafień. Duma Powiśla ma jednak problemy w defensywie, bo Kołotyło już 13 razy wyciągał piłkę z siatki. Aż 11 drużyn ma obecnie mniej straconych goli.

Jak dobrze, że gramy na wyjeździe

PIŁKARSKA III LIGA W środę Stal Kraśnik rozegra zaległy mecz z ósmej serii gier. Kibice i piłkarze na pewno cieszą się, że chodzi o wyjazdowe spotkanie z KS Wiązownica. A wszystko przez fatalny bilans drużyny Bohdana Bławackiego przed własną publicznością

Aż sześć meczów u siebie i tylko jeden punkt. Niebiesko-żółci bardzo słabo radzą sobie na boisku w Kraśniku. Trzeba jednak przyznać, że mają też sporego pecha. Cztery razy przegrywali zaledwie jedną bramką. A w dwóch przypadkach tracili decydujące gole dopiero w doliczonym czasie gry. Na dodatek przy okazji starcia z Wisłą Sandomierz przegrywali już trzema bramkami, ale potrafili wyciągnąć wynik na 3:3. Niestety, w końcówce po raz kolejny zabrakło im koncentracji i to goście cieszyli się z trzech „oczek” po wygranej 4:3.

Na szczęście sytuacja wygląda zupełnie inaczej na wyjazdach. Piłkarze trenera Bławackiego w trzech występach na boiskach rywali zanotowali: dwa zwycię-

stwa i jeden remis. Zresztą byłoby jeszcze lepiej, gdyby nie te ostatnie minuty w Tarnobrzegu. Tamtejsza Siarka na 1:1 trafiła dopiero w 90 minucie zawodów.

Co jeszcze przemawia za Adrianem Popiołkiem i jego kolegami w środowym starciu? Na pewno postawa beniaminka z Wiązownicy w roli gospodarza. Drużyna Walerija Sokolenki też nie ma się czym specjalnie chwalić, bo z pięciu takich meczów wygrała zaledwie jeden. Na swoim stadionie straciła też aż 15 bramek. Tak kiepski dorobek w grupie czwartej ma jeszcze jedynie klub z... Kraśnika.

Wiadomo jednak, że trener Bławacki nie będzie miał do dyspozycji pełnego składu. W ostatnim meczu z ŁKS Łagów czerwoną kartkę obejrzał Julien Tadrowski. Mimo to niebiesko-żółci postarają



się poprawić swój dorobek, tym bardziej, że środowe spotkanie będzie typowym meczem o sześć punktów. Obecnie Stal wyprzedza beniaminka tylko o „oczko”, a ma rozegrany jeden mecz więcej. Spotkanie rozpocznie się o godz. 16. A już w sobotę kraśniczanie zmierzą się w Puławach z tamtejszą Wisłą. A to będą wyjątkowe zawody dla trenera Bławackiego, który prowadził Dumę Powiśla dwa razy. Najpierw w latach 2014-2016, a później 2017-2018.

(LUKISZ)

Piłkarze Stali Kraśnik w środę będą chcieli się zrehabilitować po kolejnej, przykrych porażce przed własną publicznością

FOT. STALKRASNIK.PL

KARTKA Z KALENDARZA

1908

powstała amerykańska firma General Motors

1927

urodził się Peter Falk, amerykański aktor znany przede wszystkim z głównej roli w serialu „Columbo”

1928

Feliks Więcek wygrał 1. Tour de Pologne

1934

„Dar Pomorza” wypłynął w rejs dookoła świata

1937

premiera filmu „Znachor” w reżyserii Michała Waszyńskiego

1946

założono włoskie linie lotnicze Alitalia

1952

urodził się Mickey Rourke, amerykański aktor

1975

dokonano oblotu samolotu PZL M-20 Mewa

1977

premiera filmu animowanego „Wielka podróż Bolka i Lolka”

1977

zakończono budowę Enterprise, pierwszego amerykańskiego wahadłowca

2018

Kenijczyk Eliud Kipchoge wygrał 45. Maraton Berliński, ustanawiając czasem 2:01:39 rekord świata w tej konkurencji

783 167

tyle powstało egzemplarzy - we wszystkich wersjach - samochodu Škoda Favorit. Auto zostało oficjalnie zaprezentowane 16 września 1987 roku

Fani czterech kółek

DO ZOBACZENIA Diler samochodowy Mike Brewer i mechanik Ant Anstead ponownie w akcji. Pierwszy wyszukuje zniszczone, klasyczne samochody, a drugi je odnawia. Potem do pracy jeszcze raz zabiera się Mike, by odrestaurowane auto sprzedać z zyskiem w salonie w Los Angeles.

W 16. już serii programu „Fani czterech kółek” Mike i Ant poświęcą swoją uwagę rzadkiemu modelowi znanej marki Mazda: Mazdaspeed MX-5 z 2004 roku. To jedyna wersja tego samochodu z turbodoładowaniem, na-

zywana przez Amerykanów Miata.

Brewer przeprowadzi też do warsztatu rzadki model Audi S4 Avant z 2001 roku. To kombi będzie wspaniałym przykładem połączenia różnych stylów i zadziwiających osiągnięć, jeśli tylko Ant da radę wszystko naprawić.

PREMIERA: w poniedziałek, 5 października, o godzinie 23 na antenie Discovery Channel.

Mike Brewer i Ant Anstead w programie „Fani czterech kółek”

FOT. DISCOVERY CHANNEL



Mity i przygody



FOT. UBISOFT QUEBEC

GRAMY Za grę Immortals Fenyx Rising (wcześniej znaną pod tytułem Gods & Monsters) odpowiada zespół Ubisoft Quebec, czyli twórcy Assassin's Creed Odyssey. I oba tytuły mają ze sobą sporo wspólnego: głównie za sprawą greckich mitów.

W Immortals Fenyx Rising gracze wcielą się w Fenyxa, który musi ocalić greckich bogów i ich siedzibę od

mrocznej klątwy. W grze nie zabraknie specjalnych zdolności naszego bohatera, dynamicznej akcji, walki wręcz i w powietrzu z cyklopem, meduzą, minotaurem czy tyfonem. Zaś do pomocy będziemy mieli miecz Achilleusa, łuk Odyseusza i skrzydła Dedala.

W całej tej historii inspirowanej greckimi mitami nie zabraknie też łamigłówek:

od niewielkich zagadek śródscenowych po epickie skarbcze Tartaru. A wszystko będzie się działo otwartym światem Złotej Wyspy.

Premierę gry zaplanowano na 3 grudnia. Na platformie Stadia, konsolach PlayStation 4, Xbox One, Nintendo Switch i PC. Gra będzie też dostępna na PlayStation 5 i Xbox Series X.

RAD



Nie przestaniecie jej nucić

MUZYKA Od premiery swojego debiutanckiego albumu „Songs in A Minor” sprzedała ponad 65 milionów płyt na całym świecie. Już w piątek Alicia Keys zapewne mocno poprawi ten wynik, bo 18 września ukaże się jej nowa płyta zatytułowana „Alicia”. Zapowiada ją kolejny singiel: „Love Looks Better”. To ostatnia piosenka zaprezentowana przed premierą jej siódmego albumu. W procesie twórczym „Love

Looks Better” uczestniczył m. in. Ryan Tedder z OneRepublic. Premiera singla odbyła się podczas meczu inauguracyjnego NFL, niedługo po tym jak organizacja ogłosiła przekazanie miliarda dolarów na wsparcie czarnej społeczności w Stanach Zjednoczonych.

„Ta piosenka ma w sobie tyle energii! Opowiada o tym jak bardzo jesteśmy zabiegani, jak szybko się przemieszczamy, że nagłe



FOT. SONY MUSIC POLAND

chcemy się zatrzymać, porozmawiać, być ze sobą i zobaczyć, że nasza miłość ciągle ma się dobrze. Sądzę, że każdy doskonale rozumie to wyrażenie. „Love Looks Better” to świetna zapowiedź tego co znajdzie się na moim nowym albumie. Melodia w tym utworze będzie Wam tkwiła długo w pamięci i nie będziecie mogli przestać jej nucić” - mówi Alicia Keys.